Pełna tabela ciągnienia loterji -- patrz str. 4

Nr. 140 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Piątek 24 maja 1929 r. Rok XII

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Oddział: Koło, ul. Kaliska 18.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106. Konto czekowe w P. K. O, Łódź, Nr. 61.119

Cena 25 groszy

Telefony „Głosu Polskiego"— Redakcja dzienna 19-78 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Roboty sezonowe będą uruchomione!

Starania wojewody Jaszczołta odniosły realny skutek

Łódź otrzymała od rządu miljon złotych na dalsze prowadzenie robót

Donosiliśmy już, że wojewoda Jaszczołt udał się w dniu 21 b. m. do Warszawy.

Obecnie dowiadujemy się, że osobiste starania wojewody u władz centralnych w kierunku ulżenia doli bezrobotnych uwieńczone zostały powodzeniem.

Naskutek zabiegów wojewody Ministerstwo Skarbu przyznało pożyczkę krótkoterminową w kwocie jednego miljona złotych na roboty sezonowe które prowadzić ma magistrat miasta Łodzi.

**
*

Wiadomość powyższa, która z uczuciem wielkiej ulgi przyjęta będzie przez szerokie rzesze robotnicze, rzuca jednocześnie jaskrawe światło na METODY KLIKI PARTYJNEJ ojczymów naszego miasta.

A więc w porządku chronologicznym:

1. Głosowanie za obcinaniem budżetu państwa i tendencja rozbudzenia nieufności do gospodarki państwowej przez postawienie b. min. Czechowicza przed Trybunał Stanu.

2. PO LEKKOMYŚLNEM ROZTRWONIENIU ZESZŁOROCZNYCH KREDYTÓW RZĄDOWYCH DLA ŁODZI — wołanie groźnym głosem i żebracką nutą na przemian — pod adresem rządu o nowe środki na realizowanie demagogicznych obietnic wyborczych.

3. Reklamowane z hukiem i trzaskiem wyjazdy dygnitarzy socjalistycznych z Placu Wolności do Warszawy kończą się sromotnem fiaskiem.

4. „Obrażony" magistrat zapowiada konieczność zajęcia się losem bezrobotnych własnemi rękoma frakcyj „robotniczych" i... karmi głodujące rzesze politycznem wystąpieniem samego pana Niedziałkowskiego w sali rady miejskiej.

Rezultat — kubek zimnej wody na rozżarzone mózgi magistrackie: wojewoda Jaszczołt uzyskuje od „zaprzedanego kapitałowi" rządu realną pomoc dla robotników łódzkich.

Sic!

**
*

Przed kilku dniami jeszcze samorząd łódzki, korzystając z obecności w Warszawie przedstawicieli banku amerykańskiego Stona i Webstera, zabiegał o uzyskanie pożyczki zagranicznej w kwocie dziesięciu miljonów złotych.

Sprawa ta tak dalece absorbowała magistrat łódzki, że do Warszawy wciąż wyjeżdżano celem skierowania jej na drogi realniejsze.

Jednocześnie prawie o pożyczkę zagraniczną u tychże przedstawicieli banku amerykańskiego zabiegał również magistrat m. st. Warszawy.

Sprawa pożyczki amerykańskiej jednak zarówno dla samorządu łódzkiego jak i dla magistratu m. st. Warszawy spaliła na panewce, gdyż przedstawiciele banku amerykańskiego „Ston i Webster" wyjechali z Warszawy nie osiągnąwszy ostatecznego porozumienia.

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego (SB.) telefonuje:

Rokowania zostały przerwane, gdyż udzielenie pożyczki amerykańskiej miastu Warszawie koliduje chwilowo z planami kredytowemi ministerstwa skarbu.

Niemcy muszą płacić

Konferencja rzeczoznawców odrzuciła zastrzeżenia niemieckie

Rzesza szantażuje aljantów dymisją swego delegata

BERLIN, 23.5. (PAT). Prasa berlińska komentuje memorjał rzeczoznawców w sposób bardzo nieprzychylny, przedstawiając go jako niemożliwy do przyjęcia. Podkreśla jednak, że żądania te nie są ultymatywne i że będą musiały doprowadzić do nowej zwłoki, zakończenia której nie można przewidzieć.

„Vorwaerts" stosunkowo w jaknajspokojniejszy sposób przyznaje, że rzeczoznawcy odrzucili tylko dwa zastrzeżenia niemieckie, mianowicie żądanie moratorjum i żądanie całkowitego zniesienia hipotek na kolejach. „Vorwaerts" oświadcza jednak, że delegacja niemiecka znalazła się w bardzo ciężkiem położeniu, szczególnie z tego powodu, że wewnątrz niej wyłoniły się poważne różnice zdań.

Cała prasa berlińska omawia i podnosi zapowiedź dymisji drugiego głównego rzeczoznawcy niemieckiego, dyrektora Züglera, przyczem dzienniki prawicowe przedstawiają tę dymisję w ten sposób, że odpowiedzialne koła przemysłowe niemieckie uważają propozycje aljantów za niewykonalne i niemożliwe do przyjęcia przez Niemcy.

BERLIN, 23.5. (PAT). Jak donosi prasa berlińska drugi delegat niemiecki na konferencję rzeczoznawców w Paryżu, dyr. Zögler przybył do Berlina i odbywa konferencje z czynnikami rządowemi.

Agencja „Telegraphen-Union" oświadcza, że żądanie aljantów, aby dotychczasowe raty według planu Dawesa utrzymane zostały do końca r. b., wytwarza dla Niemiec zupełnie nową sytuację, ponieważ nie pozwala się spodziewać uzyskania dla Niemiec natychmiastowego zmniejszenia ciężarów.

W związku z tem, zapewnia „Tel.-Union", w kołach niemieckich miała powstać myśl odroczenia rokowań paryskich do jesieni. W takim razie dyr. Zögler pozostałby na stanowisku i przyłączyłby się do odnośnego kroku delegacji niemieckiej w Paryżu.

Rykow i... Kiereński boją się

by Polska nie oderwała Ukrainy od Rosji Sowieckiej

PARYŻ, 23.5. (Tel wł.) Mowa Rykowa, tylko w części podana przez niektóre dzienniki francuskie, znalazła należytą odprawę w „Temps", który z oburzeniem notuje ton jej, prawie agresywny w stosunku do Polski.

Zresztą nietylko Rykow oskarża Polskę, że działa w duchu oderwania Ukrainy od Sowietów.

Korespondent „Tempsa" brał niedawno udział w poufnem śniadaniu, na którem przemawiał Kiereński.

Kiereński również wyrażał obawy z powodu dążności Ukrainy do oddzielenia się od Rosji wskutek wpływów polskich.

Kiereński wyraził nawet przypuszczenie, że gdyby rząd sowiecki nagle się wywrócił, to oderwanie się Ukrainy byłoby rzeczą względnie łatwą, wobec nieprzygotowania żadnego innego rządu do objęcia władzy w Rosji.

Ford pożyczy pieniędzy Europie

Niemcom nic nie da, bo nie kupują jego samochodów

BERLIN, 23.5. (Tel. wł.) W wywiadzie udzielonym dziennikarzom amerykańskim oświadczył Edvel Ford, syn Henryka Forda, że widoki zbytu założonych w poszczególnych państwach europejskich oddziałów fabrycznych Ford Motors Co są z wyjątkiem Niemiec pomyślne.

Dla niektórych państw jak Polska masowa produkcja samochodów i traktorów na miejscu ma doniosłe znaczenie nietylko gospodarcze, lecz również z uwagi na obronę kraju. Ponieważ rozwój środków transportowych zależy w wielkiej mierze od rozbudowy sieci dróg, —

Ford zamierza uczestniczyć w pożyczkach na ten cel dla krajów wschodnio-europejskich.

W Anglji zakłady Forda liczą się ze zbytem w r. b. 40 do 50 tysięcy samochodów.

Klęska pożarów

na Kresach

WILNO, 23.5. (Tel. wł.) W ostatnich dniach z niewytłumaczonych dotychczas powodów powstają pożary lasów na terenie całego województwa.

W przeciągu tylko ostatnich 2-ch dni lasy płonęły aż w 7 miejscowościach, wyrządzając stosunkowo nie wielkie straty, albowiem pożar wczas zauważono i stłumiono.

Natomiast przedwczoraj w majątku Mirosz powiatu baranowieckiego spaliło się około 150 ha 25-letniego lasu; straty wynosza półtora miljona zł

„Eximia cum laude"

Do wielu laurów wieńca chwały polskiej pokolenie współczesne wpla ta jeszcze jeden, choć wplotło już ich wiele. Tym nowym wawrzynem jest Powszechna wystawa krajowa w Poznaniu. Po latach zbrojnych, po latach walki o prawo do życia, wdzieramy się na szczyty dostojeństwa ludzkiego, sięgając pewną twardą dłonią po najwyższą godność człowieczeństwa — po majestat pracy.

W dniu 16 maja 1929 roku, kładąc nasz niespełna dziesięcioletni dorobek pracy przed oczy Europy i świata, spełniliśmy wolę Wodza Narodu, który dawno już potężnym umysłem dojrzał znak epoki i powiedział:

„Idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig żelaza, jak przedtem był wyścig krwi".

Wystawa w Poznaniu jest zakończeniem pierwszego rozdziału naszej pokojowej pracy, który napawa nas dumą i pewnością, że kroczymy po dobrej drodze nie na poślednięm miejscu wśród narodów ziemskiego globu, Wielotysięczne rzesze codziennie przesuwają się w wielkiej panoramie wystawy, wracają do domów, by krzepić serca zachwytem nad potęgą polskiej pracy i solidarnego wysiłku.

Jakżeż tu ostać się w chorobliwych pesymizmach i majaczeniach czarnych kruków partyjnictwa, gdy w sercu płomienieje żar miłości do wielkiej ojczyzny, gdy rozsnuły się dymy fabryczne, rozsnuły rosochate gałęzie drzew i wstaje przed oczyma wielka wizja polskiego przemysłu, polskiego rolnictwa, polskich rękodzieł i polskiego handlu.

Więc to nie poszła na marne, w zapomnienie, ani twoja, ani moja, ani niczyja praca? Więc z tych maleńkich cegiełek zwykłego dnia trudu wyrastają tak potężne gmachy rezultatów?

Gdzież się podziały wyolbrzymione straszaki nędzy, bezrobocia, wojny, anarchji, bezładu, bezrządu i polskiej nieproduktywności?

Prawda, nie przeoraliśmy jeszcze naszej rodzimej gleby do ostatniej skiby, trzeba jeszcze tysiąca, miljona, miljarda pojedyńczych wysiłków, dowodów samozaparcia, poświęcenia — ale każdy własnemi oczyma stwierdzić może wielki pęd zbiorowego wysiłku, potężne wyniki i zdrową kierowniczą myśl, która ten wielki o trzydziestu miljonach głów czeladzi warsztat prowadzi.

A wieczna obawa, wieczne nękanie finansowemi trzęsieniami ziemi, kryzysami, wulkanami złośliwych plotek — codzienna strawa żołnierza pracy precz!

Powszechna wystawa krajowa swym ogromem i rozmachem piętnuje te kłamstwa i łgarstwa wierutne—oby nazawsze!

Trzeba wszystkich czarnowidzów, Tomaszów niewiernych i Judaszów zdradliwych wozić okratowanemi wagonami do Poznania, by leczyli zakażone trupim jadem nienawiści dusze, by leczyli serca, w których jeno gorycz się lęże, by poprzysięgli niegodni odbyć nowicjat pracy dla przyszłości i złożyli śluby uczciwej służby dla ojczyzny.

Nie przeoraliśmy jeszcze ostatniej skiby, ale liczba skib przeoranych daje nam moc i siłę na długie lata. Tylko jeszcze mało, mało karnego posłuchu, mnożącego w nieskończoność wysiłek ludzki. Tego karnego posłuchu, który wrósł w dusze poznaniaków.

Tę cechę naszych rodaków z zachodu Polski podkreślił premjer obecnego rządu dr. Kazimierz Świtalski: „Wybór Poznania był jednak spowodowany i tym także, że przy umiejętności zespalania pracy ludzkiej, przy karności tutejszego społeczeństwa łatwiej w tej dzielnicy było podjąć ten olbrzymi wysiłek zorganizowania pierwszej wystawy krajowej".

Niechaj jednak poznaniacy strzegą troskliwie swego prymatu, bo w „wyścigu pracy" lwowianie, łodzianie, krakowiacy, warszawiacy, wilnianie i rzesze innych następują im gorliwie na pięty.

Byle tylko więcej karnego posłuchu i mniej czarnowidztwa.

J. Drzewiecki.

Czem jest mała ententa?

Porozumienie trzech państw: Czechosłowacji, Jugosławji (SHS) i Rumunji, powstałe w latach 1922 — 23, nosi w języku dyplomatów nazwę małej ententy.

Ta nazwa świadczy, iż u podstawy sojuszu dopatrywać się wolno wpływów francusko - angielskich, czy pewnego zgoła naśladownictwa tamtej, wielkiej i sławnej ententy.

Pierwsza myśl o porozumieniu państw bałkańskich powstaje przed wielu laty w umyśle wybitnego męża stanu dzisiejszej Hellady, syna buntowniczej Krety — Elenteriosa Venizelosa.

Około 1911 roku premjer i minister spraw zagranicznych królestwa greckiego poczyna szukać porozumienia z Bułgarją (sporna kwestja — Konstantynopol) i Serbją (sporne — Uskub i Monastyr), a już w 1912 roku sojusznicze armje bałkańskich państewek pokonywuią turków.

Spór o zdobycz na cesarstwie ottomańskiem przeradza się w otwartą wojnę.

W lipcu — sierpniu 1913 roku Rumunja występuje przeciwko Bułgarji po stronie Serbji i oto w walce ze wspólnym przeciwnikiem — Bułgarją zawarty zostaje pierwszy sojusz rumuńsko - serbski.

Wojna światowa, jednakie koleje w czasie czteroletnich zapasów całej Europy, jednakie klęski (okupacja kraju) i wreszcie jednakie zwycięstwa zbliżają sojuszników jeszcze bardziej do siebie.

Z krwawej powszechnej rzezi wyłania się następnie wielka Rumunja i niemniej wielka Serbja.

Oba królestwa składają się teraz z terytorjów o różnej strukturze administracyjnej: z ziem własnych i prowincyj zabranych Austro - Węgrom.

Obok tych rozbieżności wyłaniają się inne, znacznie większe i trudniejsze do pokonania, różnice wyznaniowe, kulturalne oraz antagonizmy dziejowe.

I podczas gdy w królestwie SHS. kościół wschodni ma swoich wiernych w samej zadunajowej Serbji, to chorwaci są katolikami, w Bośni zaś i Hercegowinie żyją liczni poturczeńcy i mahometanie.

Przeciwieństwa kulturalne są niemniejsze. Stara Serbja od początku XIX wieku, od pierwszych swoich zbieraczy pieśni ludowych, jak Wuk Karadżicz ciąży ku wielkiej Rosji.

Chorwacja pod banem Jelacziczem składa w 1848 roku stóp cesarskiego tronu Habsburgów obfitą daninę krwi i wierności, aby bezpośrednio przed wybuchem wojny światowej znosić ucisk węgierskiego magnata — bana Khuen Hedervary.

Historycznie jest dzisiejszą Chorwacja składową ziemią dawnego królestwa Zwanimira (Svinimira), któremu papież Grzegorz VII w 1074 roku nadaje królewską koronę.

Serbja pod Stefanem Duszanem staje się wielkiem państwem nad Adrjatykiem w w. XIII — XIV; jest ono wówczas groźnym rywalem Wenecji. Padą u schyłku tego wieku na polach Kossova, aby odrodzić się pod wodzą rozbójników-pasterzy jak Miłosz Obrenowicz i Pietro Karadżiordżewicz w początku XIX w.

Podobnie królestwo dzisiejszej wielkiej Rumunji składa się z różnych i różną drogą dziejową kroczących prowincyj.

Bukowina — kraj katolicki i jednocześnie ortodoksyjny, lennicze niegdyś za Jana Olbrachta Multany rządzone przez zdradliwych hospodarów, służących naprzemian Polsce i Turcji.

A obok bogaty, żyzny Siedmiogród w XIII już wieku skolonizowany za węgierskich Arpadów przez krzyżaków; kraj o niemieckiem mieszczaństwie i węgiersko-rumuńskiem chłopstwie.

Wreszcie Mołdawja, Atenja, Wołoszyzna, lenne ziemie sułtanów, dopiero od 50 lat (1879 rok) niezależne królestwo Rumunji, rządzone przez przedstawicieli kilkudziesięciu rodzin bojarskich, wielkich obszarników, posiadających blisko 85 proc. ziemi ornej w całym kraju.

Rzeczpospolita czesko - słowacka powstaje dopiero po wojnie światowej, w konsekwencji rozbioru monarchji austro - węgierskiej oraz samorzutnych posunięć pierwszych sił zbrojnych.

Anarchja panująca na Węgrzech (rozruchy komunistyczne Bela-Khuna) ułatwia opanowanie ziem za Cisą, z węgierską Bratislawą włącznie.

Na tej zdobytej ziemi mieszczaństwo jest niemieckie, prawodawstwo węgierskie, lud słowacki, a urzędnicy — czescy.

Nie lepiej przedstawiają się stosunki na Słowaczyźnie. Katolicki kraj chłopów słowaków, z prastarą biskupią stolicą — Nitrą, mocą postanowień traktatu wersalskiego i czeskich zabiegów przyłączony zostaje do hussyckiej Czechosłowacji.

Od 1919 do 1928 roku ksiądz Machaj walczy o prawa narodowe dla tego zapomnianego, ubogiego chłopskiego ludu.

Wreszcie w 1928 roku Słowaczyzna uzyskuje autonomję kulturalną, podobną do tej, którą posiada mniejszość niemiecka.

Czechy nie są więc bynajmniej wewnętrznie skonsolidowanie, a nie dawne przemówienie prez. Massarika, zwracającego się z kurtuazją do „swoich" niemców, jest najlepszym tego dowodem.

Trzy te państwa, nieumocnione wewnętrznie, bez wspólnej dziejowej tradycji, bez wielkich nawet wspólnych interesów gospodarczych tworzą właśnie owo porozumienie, ową małą ententę.

Przeciwko sobie mają: Italję, która pragnie zająć Dalmację; Bułgarję — zdruzgotaną w wojnie światowej; Węgry, które nie mogą przeboleć straty Banatu i okręgu Bratislavy, oraz Rosję sowiecką, pragnącą odzyskać Bessarabję.

W tych warunkach przystąpienie Polski do małej ententy daje owemu związkowi wszystkie możliwe korzyści politycznej i militarnej pomocy ze strony dzisiejszej mocarstwowej Rzeczypospolitej. Nie mniej jednak podobny sojusz nie stwarza żadnych dla Polski korzyści.

Rząd marszałka Piłsudskiego kroczy od dwóch lat po linji istotnych, życiowych interesów kraju.

Można zgóry przewidzieć stanowisko, które zajęły kierownicze czynniki naszej dyplomacji wobec małej ententy.

Sojusz polsko włoski i wizyta ministra Zaleskiego w Budapeszcie, a przytem oficjalne oświadczenie p. Mironescu, iż na udział Polski w konferencji ministrów państw małej ententy liczyć nie należy, — łączą się w misterną, acz logiczną konstrukcję dyplomatyczną.

Mała ententa jest dla Polski sympatyczną ale narażanie dla niej bytu państwowego jest niepotrzebne i nie wskazane.

Posunięcia min. Zaleskiego z ostatnich kilku dni można śmiało nazwać lekcją realnej polityki zagranicznej.

B.

Przed ostatnią rozgrywką

Konserwatyści angielscy przygotowują niespodziankę przedwyborczą -- Tajne dokumenty-Przypuszczalny skład przyszłej izby gmin

Prasa francuska donosi, że konserwatyści angielscy mają zamiar w przeddzień wyborów do izby gmin **opublikować rewelacyjne dokumenty, które wywołają niebywałą sensację i będą druzgocącym ciosem dla ich przeciwników politycznych.** Prasa francuska nie wspomina przytem o tem nic o treści dokumentów.

Kandydaci konserwatywni podobno zostali już powiadomieni, że broszury, które zawierają omawiane rewelacyjne dokumenty, zostaną im przysłane na kilka dni przed wyborami i że należy je rozpowszechnić wśród wyborców.

Przywódcy partji konserwatywnej przywiązują do dokumentów tych podobno dużą wagę. Przypuszczają oni, że będą one tym ciężarkiem który szale zwycięstwa przechyli zdecydowanie na stronę partji konserwatywnej.

Do wiadomości tych należy się jednak odnieść z daleko posuniętą rezerwą.

Jak wiadomo, ogłoszenie w czasie poprzednich wyborów w r 1924 osławionego listu Zinowjewa miało decydujący wpływ na rezultat i końcowy efekt wyborów. I właśnie dla tego, w Anglji wspominając poprzednie wybory, mówi się o tem, że konserwatyści i tym razem jakieś dokumenty opublikują.

Nie należy jednak zapominać, że list Zinowjewa został opublikowany wówczas nie przez konserwatystów lecz przez angielskie ministerstwo spraw zagranicznych, na czele którego stał Mac Donald, przywódca partji pracy.

Warto się jednocześnie zastanowić nad kwestją czy sytuacja w jakiej znajduje się obecnie partja konserwatywna wymaga jakiegoś wyjątkowego posunięcia celem zapewnienia sobie zwycięstwa w obecnych wyborach? Czy środkiem ułatwiającym osiągnięcie tego zwycięstwa może być opublikowanie jakichś rewelacyjnych dokumentów, któreby pogrążyły ich przeciwników politycznych?

Otóż dotychczasowy przebieg akcji przedwyborczej zdaje się wykazywać, że uciekanie się do takich środków jest zupełnie zbyteczne. Wszystkie dotychczasowe dane wskazują raczej na to, że w przyszłej izbie gmin konserwatyści będą rozporządzali absolutną większością.

Przed trzema dniami zostały zamknięte listy kandydatów. Wszystkie listy zawierają 1734 nazwiska. Składają się na nie: 590 konserwatystów, 565 robotników (partji pracy), 507 liberałów, 47 niezależnych oraz 25 komunistów. Na liście konserwatystów figuruje 10 kobiet, partji pracy — 30, liberalnej — 25 oraz komunistycznej — 5. Jeśli wziąć pod uwagę, że angielska izba gmin składa się z 615 członków, to trzeba przyznać, że liczba kandydujących nie jest zbyt duża.

Mimowoli nasuwą się pytanie czemu tym razem ilość kandydatów jest stosunkowo tak nieznaczna. Otóż angielskie prawo wyborcze posiada bardzo dowcipny paragraf, który mówi: **„Celem zapobieżenia wystawianiu zupełnie „beznadziejnych" kandydatur, każdy z umieszczonych na listach wyborczych kandydatów winien złożyć kaucję w wysokości 150 funtów szterlingów." (Przeszło 6000 zł.)** I dalej: **„jeśli kandydat, którego nazwisko zostało umieszczone na liście, nie uzyska w danym okręgu jednej ósmej oddanych na tę listę głosów — złozona przez niego kaucja zostaje przelana do skarbu państwa.**

Jeżeli wziąć teraz pod uwagę, że z 1734 kandydatów wybranych zostanie tylko 615 — **to z obecnych wyborów przypadnie na rzecz angielskiego skarbu państwa 167.850 funtów szterlingów.**

Już na podstawie obecnie posiadanych danych można przypuścić, że rezultat wyborów angielskich będzie mniej - więcej następujący: **partja radykalna uzyska 30—40, partja pracy — 230—250, zaś konserwatyści 325—340 mandatów.**

Zwycięstwo konserwatystów jest tak pewne, że nie będzie mu mogło zaszkodzić nawet oświadczenie słynnego Conan Doyla, że odda on swój głos na liberałów, gdyż konserwatyści odnoszą się negatywnie do... spirytyzmu.

B. Bol.

Zaraza komunistyczna niema przystępu do młodzieży strzeleckiej

LWÓW, 22.5. (AW.) Podczas święta strzeleckiego we Lwowie na placu Targów Wschodnich, gdzie zgromadzone były drużyny strzeleckie biorące udział w marszu za dwórzańskim, żandarmerja strzelecka natknęła się na kilku podejrzanych osobników.

Okazało się, że są to agitatorzy komunistyczni. Znaleziono przy nich szereg broszur komunistycznych i ulotki o treści antypaństwowej.

Gdy strzelcy dowiedzieli się o zbrodniczych celach wizyty wichrzycieli, chcieli ich formalnie zlynczować.

Komunistów pod silną eskortą odprowadzono do komisarjatu i osadzono w areszcie.

Bezczelna „troskliwość" Niemiec o dobre stosunki Polski z Sowietami

Kamyk w rękac.* 13 letniego psotnika urósł w prasie niemieckiej do rozmiarów konfliktu dyplomatycznego

BERLIN, 23.5. (PAT.) Prasa berlinska w depeszach z Moskwy donosi o rzekomym incydencie polsko-sowieckim.

Polski konsul generalny w Charkowie Stebłowski miał być OBRZUCONY KAMIENIAMI na jednej z ulic, a zraniony miał być w skroń sekretarz konsulatu p. Szostak.

W związku z temi doniesieniami prasa berlinska zapowiada, że incydent ten pociągnąć może za sobą KONSEKWENCJE DYPLOMATYCZNE. Dzienniki niemieckie podkreślają rzekome ponowne naprężenie w stosunkach polsko-sowieckich, a to w związku z obniżeniem kary Wojciechowskiemu i przemówieniem Rykowa, które prasa niemiecka nazywa ostrzeżeniem i groźbą pod adresem Polski.

W związku z powyższemi doniesieniami PAT. dowiaduje się, co następuje: Dnia 10 bm. kierownik konsulatu generalnego R. P. w Charkowie radca legacyjny p. Adam Stebłowski w towarzystwie sekretarza konsulatu p. Eugenjusza Szostaka jechał samochodem urzędowym ulicami Charkowa. W pewnym momencie RZUCONO Z BOKU NIEWIELKI KAMYK, który uderzył w skroń p. Szostaka. O wypadku tym konsulat zawiadomił pełnomocnika komisarjatu spraw zagranicznych.

Zastępca pełnomocnika wyraził kierownikowi konsulatu UBOLEWANIE, a tegoż dnia przybyli do konsulatu dwaj przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych wyrażając ubolewanie z powodu wypadku.

17 bm. pełnomocnik komisarjatu ludowego spraw zagranicznych potwierdził na piśmie wyrazy ubolewania, zawiadamiając, że jako winnego ujęto 13-letniego Aleksandra Bołdyriewa, którego przesłano w drodze administracyjnej do DOMU POPRAWCZEGO, wobec tego kierownik konsulatu generalnego p. radca Stebłowski uznał sprawę za wyczerpaną.

Podając przesadne i wyolbrzymione informacje do rozmiarów rzekomego incydentu prasa berlinska zdradza chęć doszukiwania się w stosunkach polsko - sowieckich nieporozumień, które nie istnieją.

Marsz. Piłsudski opuścił Wilno

żegnany owacyjnie przez władze i ludność

WILNO, 23.5. (PAT). Marszałek Józef Piłsudski odjechał z Wilna dzisiaj z powrotem do Warszawy. Samochód, w którym jechał Marszałek w towarzystwie wojewody wileńskiego p. Raczkiewicza na dworzec kolejowy, eskortowany był przez szwadron 4-go pułku ułanów. W chwili przyjazdu Marszałka przed dworzec orkiestra tego pułku odegrała hym państwowy.

Na dworcu zebrali się na pożegnanie Marszałka marszałek senatu, prof. Szymański, prezydjum miasta Wilna, generalicja, inspektor armji gen. Dąb-Biernacki, korpus oficerski, przedstawiciele uniwersytetu Stefana Batorego, przedstawiciele władz państwowych z wicewojewodą Kirtiklisem, reprezentanci sądownictwa i prokuratury i wiele innych osobistości. Licznie zebrana publiczność żegnała Marszałka goracemi okrzykami: „Niech żyje!"

Na peronie Marszałek przeszedł przed frontem kompanji honorowej 1-go pułku legjonów, poczem pożegnawszy się z wojewodą wileńskim i generalicją wsiadł do wagonu. Pociąg ruszył przy dźwiękach pierwszej brygady śród entuzjastycznych owacyj zebranej publiczności.

Nowy atak Rzeszy na ziemie polską

Przy targach o odszkodowanie w Paryżu

starał się dr. Schacht ukraść Wielkopolskę

BERLIN, 23.5. (Tel. wł.) Z niesłychaną chytrością korzystają Niemcy z każdego wystąpienia na terenie międzynarodowym, aby w tej czy innej formie

przemycić jakieś ukryte uderzenie przeciwko Polsce.

Zdawałoby się, że w obecnych rokowaniach rzeczoznawców w Paryżu w sprawie uregulowania spłaty odszkodowań Polska jest tak mało bezpośrednio zaangażowana, iż trudnoby coś przeciwpolskiego wymyśleć

Tymczasem

p. Schacht już po raz drugi próbuje na tej konferencji przedstawicieli świata finansów,

odbywającej się zresztą bez naszegu udziału,

wykręcić jakieś postanowienie bezpośrednio szkodące Polsce.

Po nieudanem wystąpieniu z propozycją rewizji granic,

zażądał obecnie zaniechania wszelkich likwidacyj niemieckiej własności prywatnej

na podstawie traktatu wersalskiego.

Żądanie to było wymierzone przedewszystkiem przeciwko likwidacji własności niemieckiej w Polsce Zachodnie.

Żądania tego sojusznicy w doręczonych wczoraj p. Schachtowi kontrpropozycjach nie uwzględnili.

Podwyżka podatku

samorządowego od nieruchomości w Łodzi

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego (SB.) telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu wyraziło zgodę na podwyższenie przez miasto Łódź dodatku samorządowego do państwowego podatku od nieruchomości z 100 na 125 proc.

Min. Kwiatkowski

pozostaje na swem stanowisku

WARSZAWA, 23.5. (PAT.) — P.A.T. upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomości, jakie się ukazały w dziennikach o rzekomej zmianie na stanowisku min. przemysłu i handlu są nieprawdziwe i pozbawione wszelkich podstaw.

Krwawe polowanie na opozycję na Litwie

Policja litewska tropi po lasach uczestników zamachu na Waldemarasa

Student Wasiljus przyznał się do udziału w zamachu

KOWNO, 23.5. Jak donosi „Lietovos Aidas" uczestnicy zamachu na Waldemarasa Budelis i Bułota przebywają jeszcze wciąż w lasach powiatu trockiego, gdzie ponownie miano wykryć ich ślady.

Władze policyjne wzmocniły posterunki graniczne na granicy łotewskiej, pruskiej, szczególnie zaś polskiej.

WILNO, 23.5. Dnia 21 bm. koło godz. 14-ej placówki KOP. na odcinku Kołtyniany zauważyły kilku osobników, usiłujących przedostać się z Litwy na terytorium polskie.

W chwili, gdy dzieliło ich od granicy zaledwie kilkadziesiąt kroków, żołnierze litewskiej straży granicznej otworzyli przeciwko nim ogień.

Jeden z nich ranny, brocząc krwią, wpadł w ręce litewskich strażników, którzy odprowadzili go wraz z drugim ujętym uciekinierem wgłąb Litwy.

Mieli to być podobno właśnie uczestnicy zamachu na Waldemarasa.

BERLIN, 23.5. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Kowna, że student Wosiljus przyznał się do udziału w zamachu na Waldemarasa, wymieniając kilku uczestników, a m. in. studenta Kudelisa. Sąd wojenny skazał Wosilujusa na karę śmierci.

Awanse

w korpusie oficerów PP

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego" (S.B.) telefonuje:

W najbliższych tygodniach spodziewane są liczne awanse w korpusie oficerów policji państwowej. Nominacje oficerów policji nie były dokonywane już od dłuższego czasu. Ogłoszenie listy awansów spodziewane jest około 1 lipca.

Angielski min. zdrowia

zwiedza Polskę

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego (SB.) telefonuje:

Do Polski przybył angielski minister zdrowia lord Newsholme celem zbadania wielkich polskich ambulatorjów publicznych.

Gość angielski spędzi również kilka dni na powszechnej wystawie w Poznaniu.

Stać--ręce do góry, bo strzelam!

Nowe przepisy o użyciu broni przez policję

Decyzja użycia broni powinna być oparta na chłodnej rozwadze i spokoju

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego (SB.) telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało szczegółowe przepisy o używaniu broni przez oficerów i szeregowych policji. Przepisy wyjaśniają na wstępie, że użycie broni jest ostatecznym sposobem niedopuszczenia do popełnienia przestępstwa, o ile wszelkie inne sposoby, jak naprzykład obezwładnienie przestępcy, lub nałożenie kajdanków zawiodły.

Decyzja użycia broni powinna być oparta na chłodnej rozwadze i spokoj musi zapanować nad porywczością. Policji nie wolno zapominać że użycie broni jest środkiem przymusowym, który należy stosować jedynie w ostatecznych wypadkach.

Przed użyciem broni musi nastąpić wezwanie z uprzedzeniem, a w wyjątkowych wypadkach, gdy wezwanie jest niemożliwe użycie broni może nastąpić po wystrzale ostrzegawczym w powietrze.

Broń może być użyta tylko w tym czasie kiedy przestępca zagraża życiu policjanta, lub innym obywatelom, lub bezpieczeństwu mienia publicznego, prywatnego, względnie może spowodować katastrofę. Użycie broni ma na celu nie pozbawienie przestępcy życia, ale uczynienie go niezdolnym do walki, oporu lub ucieczki.

Jeżeli w wyniku użycia broni było zranienie człowieka, policjant obowiązany jest zapewnić rannemu szybką pomoc lekarską względnie obowiązany jest sam mu pomocy udzielić. Przepisy te obowiązują od dnia wczorajszego.

Sowiety na wulkanie

Wykrycie nowej organizacji kontrrewolucyjnej

MOSKWA, 23.5. (PAT.) Główny urząd polityczny zakomunikował o wykryciu organizacji kontrrewolucyjnej w zarządzie transportów kolejowych oraz w przemyśle wydobywania złota i platyny.

Organizacje te dążyły do obalenia ustroju sowieckiego. Kierownikiem pierwszej był Waldeck, były prezes dyrekcji i główny akcjonarjusz linji kolejowej Moskwa — Kazań oraz Weliczko b. kierownik transportów carskich, ostatnio wyższy urzędnik komisarjatu komunikacji. Przywódcą drugiej był były zastępca min. przemysłu w rządzie Kiereńskiego, ostatnio prof. instytutu w Leningradzie.

Zostali oni skazani 22 na karę śmierci i rozstrzelani. Inni oskarżeni skazani zostali na karę więzienia.

Krwawy bilans

walk w Meksyku

LONDYN, 23.5. (ATE.) Donoszą z Nowego Yorku. iż bilans ostatnich walk z powstańcami w Meksyku jest następujący: 4 tysięcy zabitych oraz 11 tysięcy rannych. Straty materialne obliczane są na 450 miljonów złotych.

Czytajcie „Głos Polski"

Flota powietrzna Watykanu

Papież otrzyma samolot od przemysłowców

Przed paru miesiącami po przywróceniu świeckiej władzy papieżom, przemysłowcy włoscy ofiarowali Piusowi XI specjalnie zbudowany i świetnie wyposażony samochód — limuzynę.

Obecnie znów grupa przemysłowców medjolańskich zamierza ofiarować papieżowi specjalnej konstrukcji samolot pasażerski, który byłby zaczątkiem floty powietrznej państwa papieskiego. Pius XI ma podobno dar ten przyjąć, czy jednak wyruszy kiedy na nim w przestworza — należy bardzo wątpić.

Inżynierowie włoscy opracowują plany lotniska watykańskiego, które ma być urządzone we wschodniej części Citta Vaticana.

Komunikat

Związku Pracy Kobiet

Dla zasilenia funduszów ZPOK. zarząd przedsięwziął szereg imprez i zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o poparcie.

Nie wątpimy, że znajdzie ona oddźwięk wśród szerokiego ogółu.

Poprzyjmy więc dzisiejsze przedsięwzięcie i idźmy na „Gorączkę nafty", przedstawienie zakupione w Teatrze Miejskim przez Z.P.O.K.

Polsko-węgiersko-włoski front przyjaźni

gwarancją pokoju w Europie Środkowej

WIEDEŃ, 23.5. (AW.) Pisma tutejsze poświęcają w dalszym ciągu wiele miejsca wizycie Zaleskiego w Budapeszcie. Pisma stwierdzają naogół, że utworzenie włosko-węgiersko-polskiego frontu przyjaźni politycznej może się stać nową gwarancją pokoju w Europie Środkowej.

W tutejszych kołach politycznych bardzo korzystne wrażenie wywołał fakt że Zaleski w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy w Budapeszcie tak dobitnie podkreślił, że między Polską a Austrją istnieją najlepsze stosunki.

Teatr w magistracie czy magistrat w teatrze?...

Dziś powzięta zostanie ostateczna decyzja w sprawie przyszłego dyrektora teatru łódzkiego

Komisja teatralna protestuje przeciw samowoli dygnitarzy miejskich

Z początkiem tego tygodnia zaalarmowaną została opinja publiczna wiadomością, że w najbliższych dniach ma magistrat rozstrzygnąć sprawę obsadzenia dyrektora Teatru Miejskiego **bez porozumienia się z komisją teatralną.**

Naskutek tej wiadomości wystosowali czterej członkowie tejże komisji w dniu 21 bm. list do przewodniczącego komisji teatralnej p. prof. Smolika **z prośbą o zwołanie komisji teatralnej w bieżącym tygodniu, PRZED POSIEDZENIEM MAGISTRATU, w celu wyrażenia opinji o kandydacie na przyszłego dyrektora Teatru Miejskiego.**

Na list ten nadeszła od p. przewodniczącego komisji teatralnej pod datą 23 bm. następująca odpowiedź którą w całości przytaczamy:

„W odpowiedzi na pismo Szanownych Panów z dnia 21 maja br. mam zaszczyt w porozumieniu z wiceprezydentem dr. Wielińskim odpowiedzieć, że posiedzenie komisji teatralnej nie może się odbyć przed posiedzeniem magistratu (w piątek, dnia 24 bm.), gdyż zawiadomienie wszystkich członków komisji teatralnej o ewentualnym posiedzeniu we środę (22-go) było już fizycznie niemożliwem (pismo Sz. Panów otrzymałem we wtorek już po godzinach urzędowych), we czwartek zaś (dn. 23-go maja) p. wiceprezydent dr. Wieliński bawił w Warszawie na wyznaczonej mu zgóry konferencji w jednem z ministerstw a prezydent Ziemięcki, jak Sz. Panom wiadomo jest chory. Nie mogę zaś zwoływać komisji teatralnej bez udziału choćby jednego przedstawiciela prezydium magistratu.

Z żalem więc nie mogę żądaniu Sz. Panów zadość uczynić, przyczem pozwalam sobie zwrócić uwagę, że wobec choroby prezydenta Ziemięckiego i zdwojonych skutkiem tego zajęć i wyjazdów urzędowych wiceprez. dr. Wielińskiego inicjatywa daty najbliższego posiedzenia komisji teatralnej wyłącznie od wiceprez. dr. Wileńskiego obecnie zależy".

W sprawie przyszłego kierownictwa naszego Teatru Miejskiego zabieram głos po raz pierwszy.

Jako członek komisji teatralnej wolałem przeczekać posiedzenie, na którem miała zapaść, zdaniem naszem, niesłychanie ważna uchwała komu zostanie powierzony ster naszej **najważniejszej, a zarazem najbardziej odpowiedzialnej placówki kulturalnej.**

Niestety czekanie na nic się nie zdało, wobec czego muszę milczenie przerwać.

Z listu p. przewodniczącego komisji teatralnej wynika, że **dziś magistrat wybierze dyrektora Teatru.**

Sprawa ta wlecze się długo, **nazbyt długo!! Gdyby była dobra wola możnaby z pewnością mimo to odłożyć jeszcze na parę dni posiedzenie magistratu i wprzód zwołać komisję teatralną.**

Wszak ani magistrat, ani komisja teatralna nie jest ciałem tak wielkiem, ani tak ciężkiem, by zwołanie posiedzenia wymagało tyle zachodu!! Mogła komisja teatralna zebrać się np. 27 bm.; wyraziłaby swą opinję; przedyskutowanoby gruntownie całą sprawę, a w dzień czy dwa dni później zebrałby się magistrat.

Gdyby była dobra wola...

P. przewodniczący komisji teatralnej wskazuje na to, że posiedzenia tego ciała opinjodawczego nie mogą się odbywać bez przedstawiciela prezydjum magistratu.

A ileż to tygodni, ba! **miesięcy** nie odbyło się **ani jedno posiedzenie komisji teatralnej,** jakkolwiek naskutek interpelacji jednego z członków **uznał p. przewodniczący potrzebę częstego zwoływania komisji??**

Czy należało do ostatniej chwili czekać na to posiedzenie, które jeszcze przed miesiącem i dwoma miesiącami mogło do skutku dojść **z udziałem członka prezydjum magistratu?**

W czyim interesie może leżeć **rzucenie rękawicy całej opinji publicznej,** domagającej się rozstrzygnięcia ogrómnie doniosłej sprawy powołania odpowiedniego kandydata na dyrektora Teatru także przez czynnik obywatelski, reprezentowany w komisji teatralnej??

Największą krzywdę wyrządza się znakomitemu artyście p. Adwentowiczowi, który napewno nie jest zdania, że droga do stanowiska dyrektora Teatru prowadzi poprzez samowolę jednego z członków prezydjum magistratu.

Jeśli gdzie, to chyba przedewszystkiem przy obsadzaniu placówek kulturalnych nie wolno lekceważyć całej opinji publicznej!

Dr. W. Fallek.

300 tys. zł. na cele budowlane

przyznano Łodzi na maj

Wysokość kredytów budowlanych, otrzymanych w 1928 roku przez Bank Gosp. Kraj. na potrzeby Łodzi i podzielonych na podstawie wniosków komitetu rozbudowy miasta, wyniosła około 7,25 milj. zł.

Jak wiadomo, władze miejskie oddawna już prowadzą akcję celem powiększenia tych sum kontyngentowych w stosunku do realnych potrzeb budowlanych naszego miasta. Ze względu na restrykcje kredytowe w r. b., wywołane niepomyślną konjunkturą ogólną, wysokość funduszów kontyngentowych nie została na rok 1929 określona zgóry, lecz kredyty te przyznawane są przez Bank Gosp. Kraj. z miesiąca na miesiąc, w myśl otrzymywanych z ministerstwa skarbu dyspozycyj.

W ten sposób dla Łodzi na cele rozbudowy *przyznano dotychczas na m. maj 300.000 zł.*

O rozmiarach kredytów budowlanych na miesiące następne nic pozytywnego — jak dotąd — niewiadomo.

Czytajcie „Głos Polski"

Święto spółdzielcze w Łodzi

W dniu 22 b. m. w lokalu Powszechne jSpółdzielni Spożywców, przy ul. Ogrodowej 72, odbyło się posiedzenie komitetu obchodu dnia Spółdzielczości, na którym wyłoniono poprzednio sekcje jak: propagandowa, prasowa, artystyczna i pochodowa przedstawiły plan pracy.

Po ożywionej dyskusji ustalono następujący program: dnia 8 czerwca godz. 8 rano capstrzyki orkiestr 9 czerwcą — o godz. 8 rano zbiórki poszczególnych dzielnic z orkiestrami i przejście na punkt zborny — na Wodny Rynek, stąd przemarsz ulicami Główną, Piotrkowską i Zieloną *na Rynek Zielony,* gdzie po przemówieniach nastąpi rozwiązanie pochodu.

Wieczorem tego dnia postanowiono zorganizować uroczystą Akademję w sali Filharmonji.

Tabela wygranych

loterji państwowej

W pierwszym dniu ciaągnienia I-ej klasy 19-tej Państwowej Loterji Klasowej padły następujące wygrane:

75.000 zł. wygrał nr. 83058
35.000 zł. wygrał nr. 121842
10.000 zł. wygrał nr. 65940
5.000 zł. wygrał nr. 156195

Po 2.000 zł. wygrały n-ry 77634 99660 123681

Po 1.000 zł. wygrały n-ry 6402 97716 107917 158836 163892

Po 500 zł. wygrały n-ry 9646 68712 102569 114845 177297

Po 400 zł. wygrały n-ry 7994 38633 40517 67819 97590 134023

Po 300 zł. wygrały n-ry 3453 20870 25373 35372 37043 38192 38382 38514 62111 91538 95672 100530 112447 131882 137613 152347 182560

Po 200 zł. wygrały n-ry 13217 16480 20700 24813 31250 41642 43242 48294 59007 61823 62556 76483 87070 88244 88789 83372 91575 95125 114866 116023 116577 118136 120707 126071 129699 129986 132283 149086 149427 151826 160558 183121

Po 150 zł. wygrały n-ry 289 967 1174 1200 1787 1966 2723 3846 4122 6192 7396 8684 8672 8706 8730 8834 9221 10596 13389 14190 14380 22123 22617 24788 27046 39809 39833 41356 41427 41648 41766 42730 44483 45389 46616 46891 48615 53078 53301 53549 55050 99033 62222 63444 63887 64092 64193 67517 67558 68066 71201 71468 72019 72146 73369 75643 76552 77643 78001 78654 79567 79852 79925 82060 82314 84380 84973 85440 86249 92607 93093 93612 94455 96226 96489 96645 96816 97088 97729 98747 99507 100164 101132 101706 102168 102307 102560 105217 107156 107410 108304 109406 110960 111296 112591 113319 114581 116079 116620 1177148 118374 119272 119748 120537 121024 1216641 122522 123891 123971 124855 124909 125225 126201 126529 128027 128808 128848 128893 129754 130054 130801 131372 132340 132585 133252 133620 134031 135036 136059 136792 137696 137921 137982 138019 139710 137696 137921 137982 138119 139710 140121 140227 140256 140322 140556 140683 141662 141619 142135 142485 142986 143654 146439 146899 147454 148702 149822 151217 152344 153443 154383 156772 157213 157456 162193 162229 164714 166640 167013 167135 167868 169553 170643 171402 172282 172932 174834 175202 175224 175749 176175 176889 177652 177744 180179 180940 183886 183949 184158 184200.

PO 100 ZŁ. WYGRAŁY N-RY:

21 49 90 175 270 358 404 522 644 745 91 818 78 1010 17 43 49 225 342 53 464 77 81 604 80 728 867 69 949 66 76 2030 55 91 133 54 78 214 17 36 328 565 96869 914 3112 212 429 510 24 27 676 990 4176 242 43 362 652 55 708 804 919 5044 124 295 331 47 519 66 1908 51 99 6150 62 246 408 52 624 29 754 874 87 937 63 96 7105 251 308 78 438 540 47 616 726 60 823 917 41 94 8215 99 305 424 41 50 57 63 532 37 662 66 706 88 833 90 975 94 9028 42 90 267 381 407 583 735 826 48 87 10626 756 85 830 943

11019 75 114 426 68 75 617 866 98 944 97 12067 173 327 28 43 68 415 33 77 97 501 77 800 91 708 13102 58 78 98 200 60 338 42 457 577 615 66 67 732 36 913 29 31 14009 25 36 119 23 78 299 437 699 800 35 15075 149 69 295 452 543 744 55

16118 20 39 261 72 74 86 444 612 25 99 848 52 58 901 80 97 17038 59 115 39 398 438 49 503 36 621 710 25 800 27 58 937 43 18215 327 69 400 20 511 669 71 98 721 67 78 817 34 971 19034 316 22 57 76 92 451 65 93 581 95 609 841 87 900 20088 492 628 704 32 818 19 55 910

21205 33 486 527 46 746 882 900 46 74 97 22278 351 79 408 591 656 93 804 23003 15 19 27 193 205 80 405 21 37 61 89 583 648 65 728 827 994 24073 141 292 336 59 436 518 22 40 606 708 80 853 88 963

25053 65 25373 25585 55 70 983 26154 298 277 330 410 37 42 62 565 620 819 42 57 27144 293 331 75 655 826 30 985 28077 285 343 80 410 20 716 24 63 98 99 963 77 29004 31 86 131 37 40 81 216 19 51 61 385 99 522 721 54 90 903 51

30015 56 206 97 305 479 673 827 85 996 31235 460 555 604 8 14 93 984 87 32032 153 276 651 53 782 835 33012 207 307 572 90 701 997 34175 217 432 42 63 929 35042 51 223 349 72 520 73 642 62 723 879 900 36058 208 18 303 330 83 581 647 92 714 36 37020 40 483 562 77 706 824 904 38075 124 52 383 410 552 616 883 925 32

39190 236 306 13 56 462 73 93 577 88 96 857 976 40014 68 194 464 503 17 611 48 51 54 775 886 920 41044 85 103 26 30 99 219 24 318 408 20 505 50 723 89 877 42313 479 94 501 652 94 721 849 92 919 67 43021 68 340 86 414 24 706 9 822 69 974 80 44100 36 49 208 47 65 303 44 48 59 490 535 97 613 856 45008 25 97 162 254 345 53 436 586 668 782 867 927 39 51 98 46098 104 90 396 979 47044 54 87 336 90 400 90 59 583 889 990 48020 72 177 258 420 509 82 939 49064 173 326 84 448 73 506 75 721 48

50019 37 98 248 91 375 401 56 636 776 890 96 51047 71 122 385 461 565 74 79 907 20 24 52086 231 86 97 405 21 22 77 411 76 546 98 765 53241 337 38 41 52 87 682 873 54059 67 97 116 212 67 551 629 773 827 35

55042 65 155 81 294 445 525 606 722 73 56055 78 171 274 383 507 37 606 54 729 999 57409 524 621 96 850 66 940 58314 77 534 66 84 99 602 79 81 807 59003 146 55 310 21 443 50 549 91 97 652 67 709 54 79 85 902

60279 80 327 30 464 795 96 948 61073 161 99 203 511813 83 991 62040 70 110 14 201 443 665 886 977 97 63060 174 486 87 536 608 74 826 94 64014 112 77 82 91 200 62 340 423 503 642

65004 119 72 218 70 340 79 87 532 653 72 81 817 74 939 66009 12 16 59 116 301 584 99 678 879 67036 69 85 96 632 932 41 68007 24 37 78 200 293 503 42 650 73 958 69024 96 201 23 34 542 47 56

70071 142 52 239 365 574 661 812 71026 101 20 56 673 728 823 933 72026 92 93 105 218 67 85 322 27 29 459 60 689 710 25 890 948 73071 81 84 197 219 962 78 463 652 744 851 74 76 949 74049 63 87 249 388 457 65 532 630 72 725 80 854

75012 45 53 406 25 618 95 809 58 76043 61 90 240 56 347 99 418 618 708 27 806 20 78067 170 291 319 516 829 920 79078 330 651 705 873

80054 66 86 96 206 54 72 465 515 776 79 95 935 81037 40 246 334 481 586 842 82221 340 73 454 508 694 770 83203 330 65 81 421 611 56 937 57 84123 203 88 396 508 782 852

85004 6 126 42 81 201 46 302 63 448 96 927 86072 188 209 15 383 571 646 67 777 812 87074 118 82 85 227 421 612 63 76 876 949 88064 165 22 81 95 464 536 748 89039 50 114 36 254 507 662 964

9001 166 384 511 42 76 945 75 91090 134 217 392 557 640 90 712 98 831 943 92020 63 73 217 32 54 66 419 529 59 77 714 867 907 28 70 89 92074 150 79 252 302 593 693 898 94022 42 181 313 632 34 56 722 39 848 54 940 80

95196 223 314 81 9[illegible] 460 551 98 612 767 89 907 47 96221 338 442 67 516 87 9[illegible] 674 700 47 80 90 61 97061 85 98 150 286 421 516 27 43 750 893 925 77 98019 34 288 532 630 719 49 833 57 98 989 99048 90 170 268 328 517 66 67 691 748 812 51 72

100140 58 77 81 235 474 670 90 821 924 101086 176 88 273 521 643 74 205 41 898 920 23 102052 55 85 230 380 680 81 746 826 55 103075 249 74 623 815 16 917 69 104036 40 89 94 99 278 340 90 590 612 27 71 710 36 73 806 54 89 91 955 64 105017 38 40 143 290 322 452 510 60 65 89 646 709 52

106132 309 13 711 17 90 810 986 107044 50 211 18 58 306 445 58 60 559 655 62 64 757 815 108348 419 34 76 94 501 9 11 36 42 697 109053 102 288 313 22 48 65 406 17 41 61 515 75 615 846 87 110072 97 109 217 61 419 28 64 724 825 27 78 978

111026 50 106 42 74 264 79 388 473 83 635 82 906 112014 470 605 97 726 813 113027 81 101 94 257 312 492 500 22 71 77 634 764 114079 153 268 75 83 331 413 509 40 71 93 856 115143 53 245 56 74 333 35 90 471 686 800 29 48

116040 140 326 400 41 66 90 96 706 99 826 903 117007 14 102 17 25 316 423 551 685 882 90 913 84 91 118003 429 44 68 71 548 50 69 601 740 90 812 90 935 77 119016 72 100 6 39 73 290 308 52 53 510 39 651 809 120017 62 205 93 337 547 600 32

121043 51 136 83 214 97 336 459 94 687 91 761 809 78 122111 21 255 539 685 763 65 860 985 123049 175 241 317 424 566 94 741 52 68 124050 86 163 84 94 419 45 659 801 9 905

125068 106 11 97 231 82 394 554 95 661 73 87 812 61 983 126231 53 444 512 686 766 849 127054 101 12 78 207 315 26 428 45 97 547 92 632 65 92 715 36 42 904 128023 106 35 293 95 519 647 704 26 52 939 129088 96 100 06 20 210 17 32 331 47 94 425 508 34 62 664 728 53 840 69

130055 86 126 219 27 60 80 94 304 05 413 38 46 581 740 64 811 66 76 933 53 131078 87 127 50 214 67 530 83 658 757 922 132032 76 162 201 75 81 364 506 69 732 913 39 133036 50 103 59 246 358 440 587 668 88 716 46 866 943 74 134030 155 255 369 506 35 99 670

135005 23 26 36 80 211 55 90 337 44 506 09 54 748 858 931 88 136075 54 177 281 336 434 631 711 40 92 978 137027 73 111 226 39 383 85 443 50 509 824 86 741 49 71 827 138364 86 427 93 504 627 43 53 752 81 802 20 900 139103 65 81 207 30 69 355 85 528 649 961

140140 69 212 06 381 464 522 67 69 616 17 21 55 90 91 711 13 59 76 904 99 141307 61 80 446 50 85 512 625 756 78 853 917 142020 151 203 17 63 83 93 394 514 64 714 49 854 944 60 81 143046 94 111 518 39 86 93 625 29 701 810 56 144000 200 11 344 495 582 666 805 06 75 844 99

145144 45 65 68 392 423 560 653 56 75 713 23 42 907 82 146020 183 373 407 522 86 624 722 838 43 906 25 147182 212 302 485 533 88 674 774 810 906 15 63 148018 133 226 340 507 46 69 76 624 737 806 149048 171 255 332 644 838 913 72 76

150023 39 43 236 92 496 753 74 842 50 996 151083 252 58 88 353 608 922 33 152014 40 105 15 25 48 75 98 266 92 364 75 550 51 65 703 848 61 153003 14 52 70 155 78 302 60 425 720 851 89 944 154087 106 222 26 63 361 467 762 831 63 919 155012 168 301 65 517 735 59 450 943 65

156004 47 64 80 131 270 328 32 589 616 900 87 157044 120 359 407 46 84 94 573 600 54 782 901 158036 44 75 141 444 93 570 663 757 88 837 913 159094 158 228 347 58 413 37 45 93 620 49 77 625 45 714 53 57 825 83

161008 61 99 155 87 760 98 831 910 16 22 1620000 115 20 261 303 9 71 417 20 534 97 681 84 828 955 84 163080 125 215 72 518 40 71 638 53 887 164127 53 54 91 243 72 419 23 40 465 656 775 963 925 62 85 90 165029 83 408 71 557 644 75 835 166226 594 626 74 713 45 73 811 13 985 167010 108 14 26 54 302 14 511 62 705 16 806 24 168147 237 476 571 822 47 63 169037 58 68 72 113 402 506 42 733 801 170109 490 793 817

171150 89 392 459 538 656 889 930 172016 17 33 490 684 843 912 32 75 82 173018 88 101 65 221 74 405 608 910 43 174007 263 320 56 80 95 455 61 88 519 23 646 839 994

175186 351 439 610 54 58 841 931 98 176295 485 94 528 753 838 910 74 177047 221 70 306 50 72 738 908 76 178030 508 43 57 65 613 722 19 83 840 922 31 39 179091 102 19 378 424 27 47 572 652 731

180125 278 351 60 428 592 611 65 804 35 181099 388 416 33 581 790 830 928 182036 83 85 216 52 82 409 53 61 536 73 689 779 827 51 183238 619 30 41 773 91 95 899 652 53 57 64 184046 164 80 273 354 56 69 422 513 621.

Co dzień niesie?

MAJ
24
Piątek

Dziś: Joanny wd.
Jutro: Grzegorza VII.

Wschód sł. 4,10
Zachód sł. 19,41

Dokąd pójść?

Teatr Miejski: — Dziś wesoła 3-aktowa komedja amerykańska J. Larric'a „Gorączka nafty" z M. Zniczem w roli głównej.

Jutro: — Ostatnie przedstawienie „Hinkemana" po cenach najniższych.

Teatr Kameralny: — Dziś „Adwokat i róże", sztuka w 3-ch aktach Jerzego Szaniawskiego.

Jurto: — „Poławiacze cieni" z Al. Węgierko w roli tytułowej.

Teatr Letni (w ogrodzie Staszica)

Dziś i dni następnych świetna satyra Katajewa „Kwadratura koła".
Początek o godz. 9-ej
Powrót tramwajem zapewniony.

Teatr Popularny: — Dziś i jutro „Dni naszego życia".

Jutro premjera: — „Księżniczka czardasza", aperetka, która w tryumfie obiegła sceny całego świata. W roli tyt. E. Brandtówna.

Teatr w Sali Geyera, Piotrkowska 295.

Jutro i w niedzielę: — „Dni naszego życia".

KINOTEATRY.

Casino: — Kapitan Gwardji Królewskiej.
Corso: — Zdradziecka kula.
Grand-Kino: — Musisz się zemną ożenić.
Luna: — Płomień Miłości.
Odeon: — Z pamiętnika kawalera.
Oświatowy: — Pokusy życia, dla młodzieży „Szlakiem wojennym."
Splendid: — „Golgota miłości".
Spółdzielnia: — „Całuję Twoją dłoń, Madame".
Wodewil: „Człowiek bez sumienia."

B. Szeffel

Autor dramatu p. t. „Pieniądze", sztuka powyższa wystawioną zostanie w teatrze Popularnym dnia 5-go czerwca.

Komunikat
Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

W związku z mającym się odbyć 26-go bm. zjazdem działaczy samorządowych Bezpartyjnego Bloku komunikują nam, że delegaci na zjazd mogą otrzymać zaproszenia w sekretarjatach wojewódzkich bloku. W dniu zjazdu wszelkie informacje udzielane będą w generalnym sekretarjacie bloku (Al. Ujazdowskie 37, m. 22) gdzie ustalony zostanie dyżur od godz. 8-ej rano oraz w lokalu klubu urzędników państwowych (Nowy Świat 67) od 9-ej rano.

W zjeździe udział wezmą członkowie gabinetu oraz wyżsi urzędnicy państwowi.

Pułk. Rogalski skazany za nadużycia poborowe
na 5 lat ciężkiego więzienia, degradację i wydalenie z wojska
Por. Kijanię sąd skazał na 4 lata a sierż. Wróbla na pół roku więzienia

Trwający już od 16-go kwietnia sensacyjny proces przeciwko ppłk. Rogalskiemu, komendantowi powiatowej komendy uzupełnień we Wieluniu, porucznikowi Kijani i sierżantowi Wróblowi zakończył się wczoraj ogłoszeniem wyroku.

Już na dwie godziny przed odczytaniem wyroku wszystkie miejsca dla publiczności zostały zajęte przez wyższych oficerów, palestrę sędziów i osoby cywilne.

Zaciekawienie i zainteresowanie wyrokiem doszło do zenitu.

Na chwilę przed wejściem na salę sądu, wprowadzono oskarżonych oficerów, którzy z przygnębieniem siadają na ławie oskarżonych. Na twarzach ich widać ból, cierpienie i smutek.

SĄD WCHODZI...

W pewnej chwili daje się słyszeć brzęk ostróg i szabel... Trybunał sędziowski wchodzi na salę. Wszyscy powstają ze swych miejsc.

Przewodniczący sądu pułkownik Gralewski spokojnym i poważnym głosem odczytuje sentencję wyroku. Twarze oskarżonych podobne są do ściany, przed którą stoją wyprostowani i nieruchomi.

WYROK.

Okręgowy sąd wojskowy w Łodzi postanawia: skazać pułk. Jerzego Rogalskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, na pozbawienie praw i wydalenie z wojska polskiego.

Porucznika Piotra Kijanię na 4 lata ciężkiego więzienia, pozbawienie praw i wydalenie z wojska. W myśl artykułu 54 zalicza mu się areszt śledczy od 14 kwietnia 1928 r. do 23 maja br.

Trzeciego oskarżonego, sierż. Stanisława Wróbla sąd wojskowy skazuje na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, degradację i wydalenie z wojska. Areszt śledczy zostaje mu zaliczony.

Odczytywanie wyroku trwało blisko godzinę.

Po odczytaniu jego sentencji **pułk. Rogalski chce coś wymówić, zalewa się jednak łzami i wreszcie cichym ledwie dosłyszanym głosem odzywa się:**

— „Zgłaszam... zażalenie nieważności i odwołanie od wymiaru kary" Identyczne oświadczenie składa por. Kijania, sierżant Wróbel natomiast prosi sąd o trzy dni namysłu.

MOTYWY WYROKU.

Następnie sąd przystąpił do umotywowania wydanego wyroku. Pułkownik Rogalski zdaniem sądu zasługuje na wymierzoną mu karę, ponieważ winien jest całego szeregu przestępstw i wykroczeń. Sąd nie zalicza mu roku aresztu, który już odsiedział, ponieważ nie przyznał się do winy, czem utrudniał sądowi wyświetlenie prawdy. Oskarżony jest oficerem zawodowym wysokiej rangi i jako taki powinien był świecić przykładem swoim pod władnym, czego niestety nie czynił. Jedyną okolicznością łagodzącą przy wymiarze kary była dotychczasowa jego niekaralność.

Co do por. Kijani, to dopuścił się on zbrodni łapownictwa i dlatego sąd postanowił zarządzić konfiskatę dwustu złotych, które pobrał on od Płoćka i pieniądze te przelać na rzecz skarbu. Przy wymiarze kary sąd wziął dwie okoliczności łagodzące pod uwagę, a mianowicie zły wpływ komendanta PKO. i dotychczasową niekaralność.

Co do sierżanta Wróbla to mimo że przyznał się on do winy udowodnionem jednak zostało, że był już karany sądownie i wykazywał chwiejną moralność przez poddawanie się złym wpływom.

Na tem przew. sądu zamknął posiedzenie. Oskarżeni pod eskortą żandarmerii udali się znów do więzienia. Hal.

Likwidacja bandy przemytników w Sosnowcu
Wśród aresztowanych są liczni łodzianie

Wydział śledczy drogą poufną zdobył wiadomość że na granicy działa sprytnie zorganizowana szajka zajmująca się przeprowadzaniem różnych osób przez zieloną granicę do Niemiec i Czechosłowacji.

Po przeprowadzeniu dochodzenia okazało się że szajka ma do dyspozycji szereg agentów, rozrzuconych po całej Polsce, którzy zajmują się wyszukiwaniem osób, pragnących wyjechać zagranicę z pominięciem wszelkich formalności prawnych.

Z usług tych korzystali zazwyczaj osobnicy, będący w kolizji z prawem lub też uchylający się od służby wojskowej.

Zwerbawani „emigranci" wpłacali oni na ręcę przywódców szajki odpowiednią kwotę dolarów, poczem zostali przeprowadzeni zagranicę.

Po zebraniu całkowitego materjału obciążającego policja przystąpiła do aresztowań.

Aresztowani zostali główni macherzy: Ejzel i Izrael bracia Feldbam, zamieszkali w Sosnowcu (Teatralna 3) oraz Alter Josek Melcer z Katowic. Poza głównymi przemytnikami aresztowano podrzędniejszych współpracowników szajki a mianowicie: Hauzera Dawida z Iwonicza małżonków Arona i Ryfkę Dimana z Łodzi i Szlamę Moszka Hauptmana z Piotrkowa.

Zlikwidowana przez sosnowiecki wydział śledczy szajka miała w tych dniach przeprowadzić nielegalnie przez granicę czterech mieszkańców Sieradza.

Osoby te zwane w żargonie przemytników „szczupakami" aresztowano również w jednej z miejscowych melin złodziejskich. Nazwiska ich brzmią następująco: Mordka Wajsberg, Fajwel Tondowski oraz małżeństwo: Gecel i Sala Knopf.

Wszystkich aresztowanych wraz z dochodzeniem przesłano do dyspozycji policji.

Wykryta afera zatacza szersze kręgi i prawdopodobnie w toku dalszego śledztwa wyjdą na jaw nowe ciekawe szczegóły.

KOŁO

Magistrat nie przejmuje się...
Niedołęstwo ojców miasta poteguje stan bezrobocia
Kredyty inwestycyjne używane na cele administraryjne
Interwencja władz nadzorczych winna położyć kres niezdrowym stosunkom

Dziwne, zaiste, panują stosunki w Kole, jeżeli wziąć pod uwagę kwestję bezrobocia. Od dłuższego czasu spotyka ciekawy obserwator grupki mężczyzn lub kobiet zbierające się w pobliżu magistratu, czy obok poczty i tępem spojrzeniem ogarniające bruki i ogrody miejskie To bezrobotni, którzy z rozpaczą myślą o pozostałej w domu głodnej rodzinie, oraz litują się nad wystającemi wysoko ponad poziom kamieniami ulic, którymi nikt nie chce się zaopiekować tak, że jedne kamienie nie dotykane obręczami kół czują się bardzo szczęśliwe, inne boleśnie odczuwają uderzenia tychże, a mszcząc się przebijają opony kół samochodowych, czy rowerów.

Gdzie sięgnąć okiem wszędzie się spotyka ruinę, gmachów miejskich począwszy od starego ratusza, a skończywszy na „nowoczesnej" łaźni miejskiej, do której najmniej wybredny z odrazą udaje się, by grzeszne swoje ciało obmyć z doczesnych brudów. I dziwne wprost refleksje opanowują nietylko ciekawego obserwatora, lecz nawet i robotnika kolskiego: czy te dziesiątki tysięcy, uchwalone przez radę rzeczywiście zostały zużytkowane na inwestycje, a tem samem zatrudnienie bezrobotnych biedaków z pracy rąk żyjących? Czy też dotychczasowy „ojciec" miasta zażytkował je na inne cele? i na jakie?

Gdyby pan minister Składkowski zechciał zwrócić uwagę na skromne miasto Koło i zapytać się wszechwładcę Koła nieuznającego zwierzchniej władzy, jak się przedstawia gospodarka miejska pod kierunkiem p. Rezlera, jak została rozwiązana kwestja bezrobocia, elektryfikacji i innych to z pewnością, dowiedziawszy się b. ciekawych rzeczy, wydałby odpowiednie zarządzenia umożliwiające normalną egzystencję w Kole. Eres.

Na fundusz
Marszałka Piłsudskiego

Powiatowy komitet zbiórki na walkę ze szpiegostwem dla Marszałka J. Piłsudskiego niniejszym ogłasza, że społeczeństwo tutejszego powiatu złożyło dotychczas na powyższy cel sumę 2584 zł. 40 gr.

Największe rezultaty zbiórki tak co do wysokości złożonych sum jak i co do liczebności społeczeństwa, które wykazało w tym względzie zrozumienie, dały miasta: Koło i Kłodawa oraz gmina Sompolno.

Ponieważ zbiórka jeszcze nie została ukończona przeto Komitet zwraca się z apelem do tych osób, które jeszcze składek nie złożyły, a którym leży na sercu bezpieczeństwo państwa, by jak najprędzej pospieszyli do spełnienia obywatelskiego obowiązku. Eres.

RADJO.
PROGRAM WARSZAWSKI
PIĄTEK.

11.56 — Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorjum astronomicznego.

12.10—12.50 Koncert z płyt gramofonowych.

12.50—13.00 — Komunikaty Powszechnej wystawy krajowej. Transmisja z Poznania na wszystkie polskie stacje.

13.00 — Komunikaty: rolniczy, meteorologiczny.

14.50 — Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

15.10 — „Przegląd wydawnictw periodycznych".

15.50—16.45 — Koncert z płyt gramofonowych.

17.00 Odczyt p. t. „Komórki fotoelektryczne i ich zastosowanie w telewizji i w przenoszeniu obrazów na odległość".

17.25 — Transmisja odczytu z Wilna.

17.55 — Koncert popularny z Poznania.

19.10 — Odczyt „Zwalczanie ospy".

18.50 — Rozmaitości.

19.56—20 — Sygnał czasu z warszawskiego obserwatorium astronomicznego.

20.00 — Komunikaty Powszechnej wystawy krajowej. Transmisja z Poznania do wszystkich polskich stacji.

20.15 — Transmisja koncertu z Poznania.

Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy i PAT, oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Lecznica Kasy Chorych
bez niezbędnych ubikacyj

Od dłuższego czasu dochodzą nas skargi, że wskutek braku niezbędnych ubikacji w zakładzie fizykalnych sposobów leczenia przy ul. Al. Kościuski 19, chorzy zmuszeni są schodzić aż z trzeciego piętra do nie hygienicznej i brudnej „budy", która znajduje się w oddali na podwórzu.

Należy zaznaczyć, że zakład wspomniany mieści się w gmachu który od paru lat przeszedł na własność kasy chorych.

Zarząd kasy chorych mimo, że miał sporo czasu na usunięcie braków jakie tkwią przy ul. Al. Kościuszki, jednak dotychczas tego nie uczynił.

Uważamy, że skargi ubezpieczonych są słuszne i kasa chorych winna w jaknajkrótszym czasie stan ten zmienić. (r)

Z KRAJU

Przemiany polityczne
w stronnictwach włościańskich

Na Pomorzu i Wielkopolsce powstaje nowa organizacja chłopska pod nazwą **„Związek zawodowy małorolnych".** Celem związku jest jednoczenie wszystkich chłopów **bez względu na różnice polityczne dla wspólnego postępowania w sprawach gospodarczych, tworzenie potrzebnych spółdzielni** i zajęcia się sprawami dotyczących drobnych gospodarstw chłopskich.

Jak słychać, organizacia ta ma być w najbliższym czasie rozciągnięta na cały obszar państwa polskiego.

***

Wedle informacji „Przyjaciela Ludu", posłowie chłopscy różnych partyjnych klubów poselskich odbywają narady nad zjednoczeniem się wszystkich posłów chłopskich. Akcja ta została wszczęta przez posłów Sobka (grupa Dąbskiego), pos. Pieniążka (Piast) i pos. Kotery (Wyzwolenie). Zasadniczą kwestją — zdaniem „Przyjaciela Ludu" — byłoby **ustalenie stosunku do osoby Marsz. Piłsudskiego** i dojścia z jego rządem do porozumienia, gdyż w przeciwnym razie **akcja ta z góry jest skazana na niepowodzenie.**

„Przyjaciel Ludu" tłumaczy tą akcję posłów chłopskich jako dowód naprężonych stosunków w organizacjach chłopskich i widzi w tem zapowiedź **grudntownych zmian w tych organizacjach.**

PIOTRKÓW

Katastrofa autobusowa

W dniu wczorajszym o godz. 23 po szosie Bujanowskiej jechał furmanką niejaki Pęczkowski. Kiedy wóz znajdował się pod wsią Gąski na drodze ukazał się szybko jadący autobus; który w jednej chwili wpadł na furmankę. Wóz został strzaskany w kawałki; koń ma ciężką ranę na nodze; dzięki szczęśliwemu trafowi jedynie odbyło się bez wypadku z ludźmi. Dochodzenie ustali kto jechał nieprawidłowo — szofer czy furman.

Dwudniowy Zjazd Związku oficerów rezerwy

W dniu 25 i 26 maja b. r. odbędzie się w Piotrkowie zjazd oficerów rezerwy Rzplitej okręgu Częstochowskiego.

Na zjazd poza delegacją poszczególnych kół przybędą przedstawiciele zarządu głównego zw. oficerów rezerwy oraz przedstawiciele wojskowości z gen. Dąbrowskim na czele.

Rocznik 1908
Kto ma się stawić dziś do poboru

Dziś, jako kolejnym dniu powszechnego poboru, winni stawić się przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska 18) mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 3-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery T, Z.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) winni stawić się mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali na terenie 7-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery C, D, E.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna 82) winni stawić się mężczyźni rocznika 1907 kat. B. (czasowo niezdolni), zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery A—Z. (r).

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

Rejestracja cudzoziemców

Dziś winni się stawić do rejestracji w Starostwie Grodzkiem (Kilińskiego 152) wszyscy cudzoziemcy zamieszkali na terenie m. Łodzi o nazwiskach na literę: Z.

Cudzoziemcy zamieszkali na terenie powiatu łódzkiego winni zgłosić się w Starostwie łódzkim (Piotrkowska 100) dziś i jutro o nazwiska na litery: X—Y.

Rejestrujący winni przynieść ze sobą dowód osobisty stwierdzający ich tożsamość osobistą i przynależność państwową oraz 2 fotografje z ostatnich czasów.

Tow. reformy mieszkaniowej

W tych dniach zawiązało się w Łodzi Polskie T-wo Reformy Mieszkaniowej, którego zadaniem będzie opracowywanie planów nowoczesnej zabudowy mieszkalnej, urządzeń domowych itp.

Współpracy w tem Towarzystwie podjęli się architekci, spółdzielcy budowlani i działacze społeczni.

Łódzkie towarzystwo będzie oddziałem warszawskiego T-wa Reformy Mieszkaniowej, na czele którego stoi b. minister pracy dr. Jurkiewicz. r.

Dodatkowe szczepienie ospy

Aby umożliwić rodzicom zaszczepienie niemowlętom ospy ochronnej i uchronić ich od grożących im za niedopełnienie tego obowiązku kar administracyjnych, oddział sanitarny magistratu przedłuża bezpłatne szczepienie ospy w lokalach miejskich dozorów sanitarnych do dnia 29 maja r. b.

Niesłychane lekceważenie podróżnych
na linji Łódź — Koluszki
Nieprzygotowane należycie pociągi powodują postoje na otwartem polu
Władze centralne powinny zainteresować się powyższą sprawą

Wiele się mówiło o kolejach państwowych, o porządkach na dworcach i o traktowaniu podróżnych. Teraz chcemy dorzucić do tych skarg jeszcze wypadek, który dobitnie charakteryzuje „porządki" u władz kolejowych. Jak zaznaczyliśmy, lekceważenie osób, podróżujących kolejami węzła łódzkiego, oddawna było już bolączką, która jednak w chwili obecnej dojrzała zupełnie. Wprowadzenie nowego rozkładu, polegającego na zwiększeniu ilości pociągów, tak zwanych podmiejskich, ma przecie na celu udogodnić komunikację tym licznym rzeszom rodzin, które zamieszkują okolice podmiejskie, aby częściej umożliwiały dojazd do ich stałych zajęć i z powrotem. Nic więc dziwnego, że z radością powitali liczni podróżujący, szczególnie na tak ożywionym szlaku koluszkowskim, dobre chęci zarządu polskich kolei państwowych, które wprowadziły z dniem 15 b. m. pociągi dodatkowe i przyśpieszyły ich biegu o kilka minut.

Inaczej jednak się mówi i inaczej się robi...

Okazuje się bowiem, że dzięki kilkuminutowemu zwiększeniu biegu, parowozy, których notabene jest na tym węźle conajmniej mało, już po kilku dniach odmówiły posłuszeństwa, skutkiem czego niektóre pociągi zaczęły kursować ze skandalicznem opóźnieniem. Dla przykładu podamy tu pociąg Nr. 322, który zdąża punktualnie o godzinie 12.05 do Koluszek, skąd czekają pasażerowie na połączenie z innemi pociągami. Czas jazdy do Koluszek według rozkładu trwa 42 minuty.

W dniu 22-go b. m. wspomniany wyżej pociąg ruszył z dworca fabrycznego w czasie mniej więcej oznaczonym w rozkładzie. Jakież jednak było zdziwienie i rozczarowanie podróżnych, gdy po 28-miu minutach **(już po 28-miu minutach!), znaleźli** się w odległym o 12 kilometrów Andrzejowie, dowiedzieli się po dłuższym postoju, że... pary nie wystarczyło, aby podróż mogła się odbywać dalej. Dopiero po dwudziestokilkuminutowym postoju, tendrówka, dźwigająca ponad jej siły ciężar pociągu, sapiąc i gwiżdżąc, ruszyła do Gałkówka. Tu już postanowiono dopomóc nieszczęsnemu parowozikowi, przez doczepienie jakiejś maszyny od stojącej towarówki. W ten sposób, po upływie przeszło półtorej godziny, pechowi podróżni znaleźli się wreszcie w Koluszkach.

Wyłania się wobec tego bardzo ważkie pytanie, czy **odnośne władze zarządzające nie przewidziały, względnie nie mogły przewidzieć takiej okoliczności** Toż przecie podróżnych owego pociągu narażono niepotrzebnie na wielką stratę czasu, a czas w dwudziestym wieku to pieniądz! My, łodzianie, nie możemy sobie w żaden sposób pozwolić na taki luksus, ażeby tracić godziny na daremnie! Możnaby ostatecznie tolerować taki wypadek, ale... gdyby on był wypadkowym; niestety, setki podróżnych uskarża się na szkaradne stosunki jakie panują na tym odcinku.

Lekceważenie podróżnych i bagatelizowanie czasu ich — oto dewiza szlaku koluszkowskiego. Czyż nie istnieją ludzie, którzy powinni zająć się tą sprawą, by uważać, czy dany parowóz udźwignie pociąg czy nie, czy podróżni zgadzają się na lekceważenie ich, czy nie. Apelujemy do czynników miarodajnych i poważnych, aby się tą sprawą zajęły. Przecież w ruchu podmiejskim Krakowa, Lwowa, lub Poznania władze kolejowe mają inne zdanie o podróżnych i ich czasie. Należałoby może ich w tym wypadku naśladować! Jedynie u nas jakoś ta sprawa nie może wejść na właściwe tory.

A szkoda — bo czas łodzian jest niemniej drogi niż gdzieindziej! h.

Ultimatum kartelu przędzalników
Firmy nienależace do kartelu narażone beda na represje

Kartel przędzalników bawełnianych kończy obecnie swe prace organizacyjne. Dotychczas jednak kilka przędzalń, które od początku ustosunkowały się negatywnie do kartelu, przystąpienia swego nie zgłosiło.

Wobec tego, iż zarówno czynniki miarodajne, a zwłaszcza p. Dewey, przyrzekł organizatorom kartelu, jaknajbardziej daleko idące poparcie, tymczasowy zarząd zrzeszenia przędzalników bawełnianych zwrócił się do przędzalń które swej akcesji dotychczas nie zgłosiły, z żądaniem przyłączenia się. **Wezwanie kartelu posiada termin do którego przędzalnie muszą zdeklarować swe przystąpienie.**

O ile przędzalnie nie uczynią zadość temu żądaniu należy się spodziewać, iż w stosunku do nich zostanie zastosowana presja kredytowa zarówno ze strony Banku polskiego, *jak również*, co jest bardzo prawdopodobne, ze strony wielkich banków akcyjnych. Represje zostaną zastosowane z tych względów, iż kierownikom finansów w Polsce wysoce zależy na uporządkowaniu stosunków produkcyjnych w tak wielkiej gałęzi przemysłu, jak bawełna. Reorganizacja zaś rynku przędzy bawełnianej jest pierwszym do tego krokiem.

Podstępne bankructwo na Bałutach
Sprzedał skład, zarwał kilku kupców i ulotnił się

Bałuty zelekryzowała wiadomość o bankructwie niejakiego Neumana, zamieszkującego przy ul. Berka Joselewicza Nr. 18 i prowadzącego handel swetrami. Przystępne ceny i dobry gatunek wyrobów przyczyniły się do tego, że Neuman zjednał sobie klijentelę, oraz licznych przyjaciół tamtejszych kupców. Handel prosperował dobrze, przynosząc znaczne zyski. Neuman jednakże żył ponad stan rozrzutność zgubiła go.

Ostatnio usiłował on rozszerzyć zakład, lecz nie mając odpowiedniej kwoty pieniędzy postanowił zaciągnąć pożyczkę. Pożyczał zatem od wszystkich. Pożyczał również pieniądze od kobiet, wystawiając weksle jako gwarancję pożyczek. Wkrótce zbliżył się termin wykupu weksli. Ponieważ Neuman nie posiadał gotówki wszystkie weksle poszły do protestu. Zakład jego zaczęli odwiedzać wierzyciele, domagający się zwrotu pożyczek. Neuman wyjednał prolongatę wykupu weksli protestowanych.

Skoro w terminie wykupić weksli nie mógł postanowił pocichu zlikwidować swój zakład opuścić miejsce zamieszkania i wyjechać w nieznanym wierzycielom kierunku.

Wczoraj zjawili się wierzyciele Neumana i z przerażeniem stwierdzili, że dłużnik wyniósł się, zamknąwszy zakład. Mając niezbite dowody bankructwa wierzyciele powiadomili władze policyjne, oskarżając Neumana o nadużycie zaufania.

Za zbiegiem Neumanem urząd śledczy w Łodzi rozesłał listy gończe, przeprowadzając jednocześnie skrupulatne dochodzenie. (p)

Zamach fiskalny samorządów
na ludność miejska

Według informacji, jakie otrzymaliśmy z kół działaczy samorządowych, sfery te czynią starania w kierunku zaspokojenia potrzeb samorządów i związków komunalnych przy redagowaniu projektów ustaw podatkowych, które będą, jak donoszą, w ministerstwie skarbu omawiane po wycofaniu poprzednich projektów z Sejmu. Miasta domagają się rzekomo podwyższenia **dodatku komunalnego do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych z 30 proc. do 60 proc.** Pozatem żądania miast mają pójść w kierunku podwyższenia odsetek od podatku dochodowego jaki obecnie miasta otrzymują.

Wobec oświadczenia p. Deweya, który przyznał, **że miasta polskie są zbytnio obciążane podatkami,** należy przypuszczać, że żądania samorządów nie zostaną uwzględnione. Z drugiej strony trzeba przyznać, że kolosalne obciążenie samorządu z tytułu obowiązujących ustaw, które zupełnie nie wzięły pod uwagę brzmienia art. 69 ustawy o **tymczas. uregul. finans. komunaln.** i nie wskazują źródeł pokrycia ciężarów tych — wymaga **natychmiastowego unormowania kwestji zasilenia związków komunalnych w fundusze.**

Pozatem, jak się dowiadujemy, postanowiło ministerstwo spraw wewn. w porozumieniu z min. skarbu, nie zatwierdzać uchwalanych przez związki komunalne podatków, które nie mają należytego uzasadnienia. (—)

O rusztowania przy budowach.

Wobec zakazu przez min. robót publicznych używania rusztowań wiszących, a mianowicie drabin wiązanych na dwóch linach, bez żadnego zabezpieczenia pracujących, co powoduje nieraz wypadki kalectwa a nawet śmierci, centralne władze budowlane zarządziły w swoim czasie, aby przy budowie używane były rusztowania, zaopatrzone w odpowiednie urządzenia, zapewniające bezpieczeństwo robotnikom.

W związku z rozpoczętym sezonem budowlanym miejska inspekcja budowlana powinna roztoczyć nadzór nad budowlami i niedopuszczać do używania dotychczasowych urządzeń, niebezpiecznych zarówno dla pracujących, jak i dla przechodniów.

Starania o kredyt eksportowy
Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi obecnie na terenie Francji rokowania o uzyskanie większych kredytów, przeznaczonych **dla sfinalizowania eksportu polskiego.** Narazie rokowania dotyczą samego zagadnienia ewentualnej tranzakcji. Sprawą tą kieruje **b. dyrektor** naczelny B. G. K., Szymanowski.

Chodzi tu o kredyty, któremi Bank Gospodarstwa Krajowego operuje, **gwarantując przemysłowcom polskim eksport do krajów sąsiednich.** Uzyskany przed niedawnym czasem kredyt w wysokości 50 miljonów złotych został w połowie zużytkowany na sfinansowanie eksportu do Federacji Sowieckiej.

GOŚCINNE WYSTĘPY „GONGU"

Barwna rewja „Szkarłatne róże" przypadła do gustu łódzkiej publiczności. Cały program przyjmowany jest gorącymi oklaskami rozbawionej widowni. Szczególnym powodzeniem cieszy się zwarjowany taniec amerykański w wykonaniu Soboltówny i Wojnara, „Mój Torrero" w wykonaniu Hanki Runowieckiej, piosenki Bolcia Kamińskiego oraz skecz dyr. Jastrzębca „Wełniane pończochy" z przekomicznym Belskim w roli głównej.

Codziennie dwa przedstawienia. Początek o godz. 8.15 i 10.15 w.

ROSYJSKI TEATR STANISŁAWSKIEGO W ŁODZI.

Począwszy od poniedziałku dnia 27 bm. da w Tertrze Miejskim pięć przedstawień t. z. praska grupa słynnego moskiewskiego Teatru Stanisławskiego (Teatr Artystyczny), występująca obecnie z wielkim powodzeniem w stolicy. Repertuar zapowiada: w poniedziałek 27-go „Bieda nie hańbi" Ostrowskiego, wtorek „Na dnie" Gorkiego, środa „Wiśniowy sad" Czechowa, czwartek „Wieś Stiepańczykowo" A. Dostojewskiego (w inscenizacji Niemirowicza-Danczenki), oraz w piątek 31 maja „Ożenek" Gogola.

Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia w Kasie Zamawiań Teatru Miejskiego.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej I. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Trawiński wygłosił odczyt n. t. „O najważniejszych schorzeniach".

Wejście bezpłatne.

KONCERT KOŚCIELNY.

W sobotę, dnia 25 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. odbędzie się w kościele ewangelickim św. Mateusza przy ul. Piotrkowskiej Nr. 281 koncert kościelny, z którego dochód przeznaczony został na rzecz budowy domu polskich ewangelików w Łodzi.

Na program złożą się produkcje solowe pp. L. Frankusówny, dr. E. Schichta, A. Tuernera i St. Frydberga oraz śpiew chóru kościelnego polsko-ewangelickiego w połączeniu z chórem ewangelicko-reform. i chórem chłopców. Dyrygować chórami będzie p. **Edward Zielke.**

„GŁOS POLSKI"
ŁÓDŹ
dnia 24 maja 1929 r.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
ŁÓDŹ
dnia 24 maja 1929 r.

Ciekawy koncern włókienniczy

Najpierwszym bodaj tworem szybko po wojnie postępującej koncentracji włókiennictwa niemieckiego jest koncern braci Blumensteinów, handlujących przed wojną workami, na których zresztą dorobili się olbrzymiego majątku, zwłaszcza w epoce złotodajnych dostaw worków papierowych dla armji niemieckiej. Blumensteinowie zaczęli od skupu akcyj przedsiębiorstw przemysłu jutowego i już w r. 1922 mieli w swem posiadaniu 6 zakładów jutowych, które złączyli w jedno wielkie przedsiębiorstwo — Vereinigte Jute Spinnereien und Webereien, A. G., Hamburg — koncentrujące ze 180 tysięcy wrzecion jutowych całej Rzeszy aż 45 tysięcy. W roku 1923 i 1924 nastąpiły dalsze zakupy szeregu przedsiębiorstw na Górnym Śląsku, w Saksonji i Nadrenji, którym jednak formalnie zostawiono samodzielność; równocześnie Blumensteinowie zjawili się (względnie ich mąż zaufania August Weber) w Radach Nadzorczych szeregu innych spółek akcyjnych jutowych, gdzie też zdołali wykupić decydującą część portfelu i w ten sposób łącznie kontrolują około 90.000 wrzecion jutowych, czyli 50 proc. całego niemieckiego przemysłu jutowego (dla porównania nadmienię, że czeski przemysł jutowy, zaopatrujący dawniej całą Austrję, liczy tylko 3,6 tys. wrzecion).

Operacje finansowe braci Bl. przeprowadza utworzony przez nich i będący całkowicie ich własnością „Bank für Textilindustrie A. G., Berlin". Bank ten jest towarzystwem szczytowem, a zarazem jedyną nicią łączące poszczególne grupy koncernu. Prócz fabryk jutowych zakupili bowiem Blumensteinowie kilka większych przedsiębiorstw przemysłu konopnego, które połączyli w „Hanf-Union A. G., Schopfhern", szereg przędzalń i tkalń lnianych (największa „Erdmannsdorfer A. G. für Flachsgarnspinnerei u. Weberei, Zillerthal"), wreszcie kilkanaście zakładów przemysłu bawełnianego, liczących 215 tysięcy wrzecion, oddziały tkackie, farbiarnie, wykończalnie.

Zatrzymałem się nieco dłużej nad grupą jutową koncernu Blumensteinów, gdyż jedynie ta grupa stanowi jednolicie kierowaną całość. Centrala (dla juty) mieści się w Hamburgu, ze względu na koncentrujący się tutaj handel surową jutą, importowaną, jak wiadomo, z Indyj. Ale równocześnie hamburska centrala uprawniona jest do wyłącznego przyjmowania zamówień dla całej grupy i udziela je poszczególnym fabrykom, biorąc pod uwagę najbliższą odległość odbiorcy od zakładu wykonywującego obstalunek. Koncern organizuje więc zakup surowca, lokalizuje produkcję i finansuje ją, jednakże nie ustala cen, gdyż mimo potęgi, jaką reprezentuje, nie uchylił się od uczestnictwa w kartelu (Preiskartell), obejmującym niemal cały niemiecki przemysł jutowy, a będącym niepodzielnym już władcą na niemieckim rynku jutowym. Kartel ten (I. G. deutscher Juteindustrielle) poza ustalaniem cen decyduje także o rozmiarach produkcji; w ostatnim kwartale 1927 r. np. kontyngent wynosił tylko 60 proc. zdolności produkcyjnej poszczególnych przedsiębiorstw.

Jak już zaznaczyłem, pozostałe grupy koncernu Bl. połączone są tylko wspólnie finansującym je bankiem; poszczególne zakłady samodzielnie więc dbają o zakup surowca, rozmiary produkcji i zbyt. Sfuzjonowane przędzalnie nie dostarczają bynajmniej przędzy tkalniom, ani też tkalnie te nie mają obowiązku zakupu w przędzalniach koncernu. Brak też tego, co jest najistotniejszą cechą koncernu — wyrównania zysków wzgl. strat. Nie ulega nawet kwestji, że, gdyby któreś ze skoncernowanych przedsiębiorstw przyniosło poważniejsze straty, koncern poprostu sprzeda odnośny portfel. Skądinąd koncern Blumensteina posiada rozległe stosunki zagranicą; przedewszystkiem jest — podobnie jak wiele innych przedsiębiorstw włókienniczych (koncern Hammersena, koncern Stöhr - Etag) — ściśle związany z kapitałem holenderskim, poza tem uzyskał dla 11 przedsiębiorstw koncernowych w r. 1925 pożyczkę w Anglji w wysokości 1 miljona funtów szterl.

Obecnie znowu istnieją pogłoski o dalszych tranzakcjach koncernu, o coraz silniejszem przenikaniu do przemysłu bawełnianego, co zresztą spotyka się z niechęcią sfer dawnego przemysłu włókienniczego, zarzucających Blumensteinom brak fachowości i istotnego zainteresowania dla produkcji. Jednym z powodów niechęci niezawodnie jest fakt, że Blumensteinowie nie pochodzą z przemysłu włókienniczego, lecz z finansjery, a ściślej z handlu workami. Zakupy akcyj szeregu młynów nadto fabryk papieru i celulozy zwłaszcza wielka Zellstoffabrik Waldhof A. G. Mannheim") zresztą najdobitniej potwierdzają wyłącznie finansowy charakter koncernu i brak jakiegokolwiek racjonalnego „programu włókienniczego".

Dr. H. B.

GIEŁDA.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI.

Belgja 123. 84
Holandja 358.50
Londyn 43.24 3/4
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.85
Praga 26.41
Szwajcarja 171.66.1/2
Sztokholm 238.30
Wiedeń 125.25
Włochy 46.70
Berlin 212.15

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dyskontowy 126. —
Polski 166.50 166.25, 167.—
Handlowy 116.—
Bank Zarobkowy 78.50
Firley 52.—, 51.—
Lilpop 31.—
Cegielski 40.—
Modrzejów 24.50 25.—
Ostrowieckie 87.—
Rudzki 41.—
Starachowice 28.25, 27.50, 28.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka inwestycyjna 104.50, 104.—
Pożyczka stabilizacyjna 92.50
Dolarówka 75.25, 75.50, 74.75
5 proc. konwersacyjna 67.—
5 proc. konwers. kolejowa 59.
Dolarowa 84.50, 84.75
Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94
7-proc. B-ku Gosp. Krajowego 83.25
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 49.—, 48.75
8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 94.—
8 proc. m. Warszawy zł. 66.50 66.25, 66.50
8 proc. m. Łodzi 60.—
10 proc. Siedlec 66.—

„Sp. akc. Freidenberg" uzyskała nadzór

Nadwyżka aktywów wynosi 2 miljony złotych

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego w składzie wiceprezesa Żółkwy, sędziów handl. Korala i Kazimierza Kona rozpatrywał podanie wniesione przez firmę „Spółka akcyjna przemysłu bawełnianego B. Freidenberg" o udzielenie odroczenia wypłat.

Podanie zostało wniesione przez firmę w dniu 27 kwietnia r. b. wraz z bilansem, który w swoim czasie podaliśmy. Sąd skorzystał z przysługującego prawa i wydelegował komisję, złożoną z biegłych Talera, Borysławskiego i Kościelniaka, celem sprawdzenia stanu majątkowego firmy. Bilans na dzień 21 maja, sporządzony przez biegłych, przedstawia się, jak następuje:

Aktywa: place — 425,759, budynki — 1,304,144, maszyny — 2,430,084, samochody — 40,629, urządzenie biur — 32,336. Razem niepłynne aktywa — 4,232,954. Kasa — 13,383, weksle—80,002, remanenty — 881,695, przewidywany wpływ od dłużników po potrąceniu 10%—688,566. Razem płynne aktywa — 1,663,648 Ogółem zaś aktywa płynne i niepłynne — 5,896,602.

Pasywa przedstawiają się następująco: depozyty — 71,845, akcepty — 2,009,775, rembursy — 157,783, wierzyciele — 314,411, długi hipoteczne — 156,466; razem — 3,710,281. Wobec czego nadwyżka aktywów wynosi 2,186,321.

Bilans, złożony do podania o udzielenie nadzoru na dzień 31 grudnia 1928 r. był zamknięty sumą 6.952.075.66, t. j. o miljon większą od bilansu złożonego przez biegłych. Aktywa płynne firmy złożone z należności z weksli, z otwartych rachunków i składy towarów zmniejszyły się w międzyczasie o sumę 620 tysięcy złotych. Stan ten należy tłumaczyć zaciągnięciem pewnej części należności od dłużników firmy oraz wpływem gotówki ze sprzedaży towarów. Przy pomocy tej sumy prawdopodobnie pokryto zmniejszenie pozycji wierzycieli firmy po stronie pasywów o jeden miljon sto dwadzieścia tysięcy złotych. Obecnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że ogół aktywów płynnych i półpłynnych wynosi 1,660.000 zł., a krótkoterminowych zobowiązań 2,480,000 zł., a więc upłynnienie nie jeszcze dostateczne. W planie sanacyjnym biegli wskazują na możliwość powiększenia kapitału obrotowego przez zaciągnięcie pożyczki pod zastaw nowoczesnych maszyn firmy, jako na środek sanacji.

Nadzorcami mianowano kupca Bronisława Goldbauma i adw. Henryka Krukowskiego, a sędzią komisarzem s. h. Kazimierza Kona.

Wyjdźmy na rynki świata

W biurze Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi (Targowa 63) znajdują się następujące zgłoszenia:

Firma importowa w Marocco pragnie nawiązać stosunki z producentami branży włókienniczej, a w szczególności z fabrykami, wyrabiającemi towary bawełniane, jedwabne, sukna, przędzę bawełnianą, towary na pokrycia meblowe, bawełniane i wełniane, oraz nici. (L. 481).

Firma chińska pragnie importować do Polski wyroby srebrne, oraz z laki, hafty i t. p.

Firma ta nawiąże również stosunki handlowe z firmami polskiemi eksportującemi narzędzia chirurgiczne i przybory sportowe. (L. 421).

Eksport tkanin włókienniczych

wzrósł nieznacznie w ciągu kwietnia

Według danych związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego eksport tkanin włókienniczych i przędzy wynosił w kwietniu ogółem 423 tysiące kg., wartości 4 milj. zł., co oznacza wzrost zarówno w porównaniu z marcem r. b., kiedy wynosił 377 tys. kg., wartości 3,9 milj. zł., jak i z kwietniem, 1929 r., kiedy nie przekraczał 321 tys. kg., wartości 3,6 milj. zł.

Pod względem wartości największą pozycję stanowią tkaniny wełniane, których wywieziono za 1,845 tys. zł., dalej idą tkaniny bawełniane kolorowe — 1,100 tys. zł. tkaniny półwełniane — 346 tys. zł., przędza czesankowa barwiona — 342 tys. zł., przędza wigonjowa — 320 tys. zł., przędza bawełniana barwiona — 197 tys. zł., tkaniny bawełniane białe — 50 tys. zł.

Przędzy czesankowej niebarwionej wywieziono w kwietniu r. b. 181.355 kg. na sumę 3.881.655 złotych wobec 104.706 kg., wartości 2.583.681 zł. w marcu r. b.

Eksport do poszczególnych krajów przedstawiał się w kwietniu r. b. w złotych następująco: Chiny i Japonja razem — 1.582.492, Rumunja — 814.802, Turcja, Palestyna i Persja razem—325.369, Łotwa i Finlandja raz.—299,942, Anglja — 233.407, Niemcy — 221.000, Afryka — 208,529, Rosja —185.389, Ameryka — 149.891, Austrja, Węgry i Jugosławja razem — 148.150, Szwecja, Norwegja i Danja razem — 32.950, inne kraje — 9.146 zł.

Dotkliwą lukę w eksporcie włókienniczym stanowi podcięty całkowicie od 1 października r. ub. wywóz na Litwę.

Wiadomości sportowe

PROGRAM ZAWODÓW MIĘDZYNARODOWYCH P.Z.L.A.

Zarząd P.Z.L.A. ustalił ostatecznie tegoroczny kalendarzyk spotkań międzynarodowych w lekkiej atletyce. Już niedługo, bo w dniach 1 i 2 czerwca walczyć będą nasi lekkoatleci w Rydze z Łotyszami i Estończykami. 13-go i 14 lipca odbędzie się mecz z Rumunją we Lwowie, a 31 sierpnia i 1 września z Czechosłowacją w Warszawie.

Lekkoatleetki polskie również będą miały ciężką pracę na terenie międzynarodowych, walcząc o lepsze z czechosłowacką reprezentacją kobiecą 25 sierpnia w Warszawie i drużyną austrjacką 28 lipca w Królewskiej Hucie.

MECZ LEKKOATLETYCZNY KOBIET POZNAŃ — ŚLĄSK.

Dnia 30 maja rozegrany zostanie w Katowicach po raz trzeci kobiecy mecz międzyokręgowy Poznań — Śląsk.

Śląsk będzie reprezentowany przez: Brenerównę, Czajównę, Orłowską, Kilosównę, Peronównę, Rakoczankę, Imielankę, Lubkowiczównę, Nizerównę, Solarzównę i Nowakównę.

Zwycięstwo Śląska, który obecnie jest najsilniejszym w Polsce ośrodkiem kobiecej lekkiej atletyki, zdaje się nie ulegać wątpliwości.

OTWARCIE KOLARSKIEGO SEZONU NA TORZE W WARSZAWIE.

W.T.C. organizuje na dynasowskim torze pierwsze w sezonie zawody kolarskie z udziałem mistrza Polski Turowskiego i Oksiutycza. Sensacją imprezy będzie bieg na 10 klm. z finiszami, z udziałem najlepszych szosowców Polski.

OKRĘGOWE MISTRZOSTWA SZOSOWE.

W roku bieżącym wojewódzkie mistrzostwa kolarskie dla szosowców rozegrane zostaną w całej Polsce jednocześnie. Dystans biegów o mistrzostwo wynosić będzie dokładnie 100 klm. Start każdego zawodnika oddzielny co 2 minuty. Minimum nie obowiązuje.

WARSZAWIANKA W MARSZU ZADWÓRZAŃSKIM.

W marszu Zadwórne—Lwów wzięła udział drużyna „Warszawianki", jako jedyny w tych zawodach zespół klubowy. Warszawianka, mimo tego, że wystąpiła bez najlepszych swych długodystansowców, zareprezentowała się doskonale, zdobywając krzyż pamiątkowy i dyplom.

POLSCY SZERMIERZE WOJSKOWI W MISTRZOSTWACH EUROPY.

W dniach od 28 maja do 3 czerwca rozegrane zostaną w Budapeszcie wojskowe mistrzostwa szermiercze Europy. Ekspedycja polskich szermierzy liczyć będzie 8 osób, w tem 6 zawodników i 2-ch kierowników. Barw armii polskiej bronić będą kpt. Segda, kpt. Szempliński, por. Laskowski, por. Zabielski, por. Suski por. Szupenko. Kierownictwo stanowią: kpt. Baran i trener Szombathelu. Zawodnicy nasi wezmą udział jedynie w zawodach zespołowych na szable i szpady.

PRZED MECZEM POLSKA — WĘGRY.

Reprezentacja footballowa Polski nie została jeszcze definitywnie ustalona jednak najprawdopodobniej wyglądać będzie następująco: Domański, Chmielowski, Gałecki, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Makowski, Wypijewski, Nawrot, Reyman, Pazurek, Balcer. Możliwem jest, że miast Chmielowskiego grać będzie Martyna, znajdujący się obecnie w doskonałej formie. Uwzględnienie w składzie Pazurka jest celowem, gdyż gracz ten należy do najlepszych przebojowców w lidze.

Węgry będą reprezentowan przez piłkarzy zawodowych.

Gimnazjum Męskie (Humanistyczne) im. Ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez **Tow. „OŚWIATA"**

w Łodzi ul. ks. Skorupki № 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się w pierwszym terminie **dn. 3 czerwca r. b. o godz. 4-ej popoł.**

Podania przyjmuje kancelarja szkolna w dni powszednie od godz. 9-ej r. do 3-ej po poł.

Przy Gimnazjum czynne są klasy A (dla nieumiejących czytać) B i C.

O drugim terminie egzaminów nastąpią oddzielne zawiadomienia.

1559—1 Dyrektor: **Wacław Davison.**

Place budowlane do sprzedania

w centrum miasta Ruda-Pabjanicka, obok projektowanego gmachu ratusza, rynku centralnego, boiska sportowego i parku miejskiego, wysoko położone, b. suche, piękny widok na okolicę, przystanek tramwajowy na miejscu (dojazd tramwajami „Tuszyn", „Ruda" i „Pabjanice") co 10 minut.

Pośrednictwo wykluczone. Informacji udziela Magistrat miasta Ruda Pabjanicka w godzinach urzędowych, w niedzielę zaś i święta od godz. 11 do 1 popoł.

MAGISTRAT miasta Rudy Pabjanickiej.

675—3

HOTEL „POLONIA-PALACE" w ŁODZI.

GRUNTOWNIE ODNOWIONY.
CENA JEDNOLITA: ZŁ. 8.— NA DOBĘ.
WŁĄCZNIE z OGRZEWANIEM i PODATKIEM.

Wielki wybór **wózków** dziecinnych krajowych, zagranicznych **łóżek** metalowych; wyżymaczki amerykańskie, materace wyścielane oraz materace sprężynowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżek podług miary nabyć można **najtaniej i na najdogodniejszych warunkach** w fabrycznym składzie

„DOBROPOL"
Łódź, Piotrkowska nr. 61. w podwórzu, tel. 58 75

Do akt. № 380-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 1 czerwca 1929 r. od godz. 10 rano w folwarku Szydłów, gm. Pucznicw, pow. Łódzkiego, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mikołaja Bondaruka i składających się z mebli, dwóch jałowic, dwóch świń i dwóch wozów roboczych, oszacowanych na sumę zł. 630.—

Łódź, dn. 13.5 29 r.

Komornik: T. Chorzelski.

FOTOGRAFUJCIE SIĘ

GDZIE TANIO i DOBRZE

TYLKO

u „Zjednoczonych FOTOGRAFóW"

Łódź, ul. Narutowicza 13. Telefon 25-00

CENY KONKURENCYJNE:

12 FOTOGRAFJI m. biust **Zł. 3**
6 POCZTóWEK retuszowanych cała figura **„ 5**

UWAGA:

Od p. p. Amatorów przyjmuje się wszelkie roboty fotograficzne.
Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach.
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz.
Agentów firma nasza nie wysyła.

Znawcy kupują

tylko

Patentowane łóżka polowe marki „PALMA"

Na 6 miesięcy

na spłaty ratami **Aparaty Radjo** od 3 do 6 lamp.
TYLKO polskiego wyrobu.

Cena aparatów: 3 lamp. 150 zł.
„ „ 4 „ 350 zł.
„ „ 5 „ 750 zł.
„ „ 5 „ opancerz. 800 zł.

POLSKIE RADJO
Inż. KRZYZANOWSKI i S-ka
ul. Andrzeja № 4.

Ogłoszenia drobne

BIŻUTERJA
zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa". Piotrkowska 123, w podwórzu. 931

BIŻUTERJĘ
kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne *traktowanie* **„Preciosa". Piotrowska 125 w podwórzu.** 931

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA!
Radioodbiornik 4-o lampowy, neutrodyna pierwszorzędnej marki „Natawis", gwarantujący czystość audycji i maximum selektywności. Zgłoszenia: Piotrkowska 209 m. 11 1646—24

GARSONIERA —
pokój z wejściem absolutnie niekrępującem, nie wyżej II piętra w dalszej dzielnicy niedaleko tramwaju poszukiwany. Oferty tylko z adresem i możliwie ceną pod lit. B. St. do admin,

POTRZEBNA
młoda dziewczynka do sprzątania na 2 do 3 godzin dziennie. Wiad. między g. 3—4-tą, Piotrkowska 15, I p. front, m. 5 1662—24

KIEROWNIKA
z praktyką poszukuje szkoła pracy. Oferty „Odpowiedni kandydat" 1671

UWADZE P.P. PRACODAWCÓW!
Rutynowany buchalter-bilansista i korespondent w 4-ch językach, piszący biegle na maszynie, kierownik wydziału w Spółce Akcyjnej, przyjmie zajęcie w godzinach od 7—9 wiecz. Łask. zgłoszenia sub. S. A. 7—9 do „Głosu"

ZDOLNOSCI!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna". Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. 1507—4

PANI
przystojna elegancka, szatynka, materjalnie nie zależna, pragnie poznać pana w celach towarzyskich dobrze usytuowanego od lat 36 — 40. Oferty do niniejsz. pisma pod „Kniahini 34" 1676—26

PRZYBŁĄKAŁ
się pies (suka) rasy wyżeł z kagańcem. Odebrać można Słowiańska 25, m. 1 za zwrotem kosztów ...

W sobotę, dn. 25 b. m. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w kościele ewangelickim **św. Mateusza** przy ul. Piotrkowskiej Nr. 281

KONCERT KOŚCIELNY

na rzecz budowy Domu Polskich Ewangelików w Łodzi.

Wykonawcy: pp. Frankusówna, dr. E. Schicht, A. Turner, St. Frydberg oraz Chór Kościelny Polsko-Ewangelicki w połączeniu z Chórem Ewang.-Reformowanym i Chór Chłopców.

Dyrygent Chórów: p. Edward Zielke.

Programy upoważniające do wstępu wcześniej nabyć można w firmie **A. Meister**, Piotrkowska 165.

OGŁOSZENIE.

Doszło do wiadomości Magistratu, iż właściciele gruntów w Rudzie-Pabjanickiej dokonywują sprzedaży placów bez uprzedniego otrzymania ze strony Magistratu zgody na zatwierdzenie planów parcelacyjnych.

Z uwagi na powyższe, Magistrat m. Rudy-Pabjanickiej ostrzega zainteresowanych, że nabywanie poszczególnych parceli nie objętych zatwierdzonym planem parcelacyjnym może narazić nabywców na poważne straty materjalne.

Burmistrz (—) **Dr. St. Bogusławski.**
Ruda-Pabjanicka, dnia 22 maja 1929 roku.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (Róg Rokicińskiej)
Tel. 18-26 Dojazd tramwajami 16 i 10.

PROGRAM Nr. 18
Od 21. V. do 27. V. 1929 r.

Dla dorosłych:

Pokusy życia

Trzynasty Przysięgły

Dramat w 8-miu aktach wg. poczytnej powieści IRVINGA DODGE.

Dla młodzieży:

Wojennym Szlakiem

Obraz w 10 aktach

Dla młodzieży:
Początek seansów o godz. 15 i 17 w soboty i niedziele o godz. 13 i 15.

Dla dorosłych:
Początek seansów o godz. 18.45 i 21 w soboty i niedziele 16.45, 18.45 i 21.

OSŁABIENIE BLEDNICĘ LECZY HEMOGEN

oryginalny tylko z firmą KLAWE

Dawn. **A. Krafta**

Zarząd firmy: „Przemysł Drzewny Maksymiljan Jakubowicz" Sp. Akc. w Łodzi

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów zgodnie z § 21 Statutu, że dnia 16 czerwca r. b. o godz. 17 odbędzie się

Walne Zgromadzenie

w lokalu Zarządu przy ul. St. Zeromskiego 90 z następującym porządkiem dziennnym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
2) Sprawozdanie Zarządu i komisji Rewizyjnej z czynności w roku 1928
3) Zatwierdzenie bilansu i podział zysku za rok operacyjny 1928 i udzielenie pokwitowania Zarządowi.
4) Podwyższenie kapitału zakładowego.
5) Wybory członka Zarządu na miejsce ustępującego i członków Komisji Rewizyjnej
6) Wnioski akcjonarjuszów.

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po pol., dla niezamożnych,
CENY LECZNI...

Dr.
St. Bibergal
Moniuszki 11
Choroby skórne i weneryczne elektroterapja
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8 wiecz. w niedz. od 10—11

Do wynajęcia od zaraz

4 REMIZY

w całości lub częściowo na Aleje Kościuszki 11, odpowiednie dla GARAżY lub na WARSZTATY, bliższych wiad. w składzie drzewnym Zeromskiego (Pańska) 90|92, tel. 15-74, 57-74. 1677

KOTONIARZE

samodzielni na Hilszerowskie Kotonmaszyny mogą się zgłosić do fabryki pończoch

1672—26 **B. GRYNOCH** Wólczanska № 45

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztowa w kraju — zł. 6.50.—; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy.
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu ... mniejsze 1 20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł ... szenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagr. o 100 pr. za zastrzeżone miejscowe do...

Wydawca: Tow. Wydawniczo-Prasowe, Sp. z o. o. Drukarnia „Głosu Polskiego" Łódź, ul. Piotrkowska 86. Redaktor: Władysław Cielecki.